

Ceny prenumeraty:

we Lwowie

bez doręczenia do domu
miesięcznie . . . M. 7,500.000
z dostawą do domu M. 7,500.000

Na prowincji

z przesyłką poczt. M. 7,500.000
za granicą . . . M. 12,000.**Numer pojedynczy w 760
Lwowie i na prowincji****250.000 Mk**

Słowo Polskie

KRAKÓW
Biblioteka Jagiellońska**wychodzi codziennie rano****Ceny ogłoszeń:**

Za 1 wiersz milimetry: w zwykłych ogłoszeniach gr. 5. w nadstaniem i w nekrologii gr. 12. w kronice, repertuar, dział gospodarczy paski w tekście gr. 10. po kronice gr. 15. pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 20. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 3. kupno i sprzedaż za słowo gr. 4. matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 5. dla poszukujących pracy gr. 2. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Ceny ogłoszeń w złotych, według urzędowego kursu fr. kol. wal. notowanego codziennie w Słowie Polskim.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg: Słowo Polskie, Lwów. — Tel. 27. — Nr. Konta w P. K. O. 150.650. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.**Naczelnny Redaktor: Dr. Stanisław Grabski.**

Po historycznym procesie.

Zakończony onegdaj proces Lednicki—Wasilewski będzie dla przyszłego historyka odradzającej się i odrodzonej Polski istną kopalnią pierwszorzędnych materiałów. Wyjaśniających całe mnóstwo zagadek psychologicznych i ściśle politycznych, związanych z życiem narodu polskiego w okresie przełomu dziejowego, wypełniającego swą treścią pierwsze ćwierćwiecze obecnego stulecia, zagadek, do wczoraj jeszcze dla szerszego ogółu naszego zawitych i niezrozumiałych.

W świetle tego, bodajże najbardziej w dziejach Polski interesującego procesu politycznego, zarysowały się przedewszystkiem po raz pierwszy międzykulturowe rysy pewnego typu psychicznego, wyhodowanego na tragicznej glebie niewoli, określanego potocznie mianem: wschodniego Polaka.

Wschodni Polak! Jednostka pozbawiona i wyrzuta z związku z ziemią ojczystą, a przecież drogą fatalistycznego atawizmu skłębowana wspomnieniem dawnej swej do tej ziemi przynależności, jednostka z wyprutym i męzywym nerwem rasowej polskości, a przecież niespolona jeszcze organicznie z nowym ustrojem psycho-politycznym, do którego dzięki niewoli przylgnęła, jednostka obca najzupełniej żywotnemu nurtowi i pracy myśli polskiej, utrzymująca w największym trudzie indywidualność narodu, a przecież niepokojona i trawiona wewnątrznie echem tej myśli, jednostka wreszcie nierozumiejąca dążeń kulturalnych i aspiracji politycznych narodu polskiego, a nawet zwalczająca je, a z drugiej strony przy zatracie samowiedzy narodowej do wallenrodyzmu stale niedostępowana.

Wschodni Polak! Człowiek bez ziemi i bez narodu, zawieszony w powietrzu, bez oswojonej ideowej, bez brzozy moralnego — jak to trafnie uchwycił Zygmunt Wasilewski. Człowiek — oczywiście — przedewszystkiem bardzo nieszczęśliwy, biedny, w najwyższym stopniu litości godzien, ale także człowiek niesłychanie szkodliwy i niebezpieczny dla narodu polskiego, jeśli obdarzony nieprzeciętną indywidualnością pragnął działać i to działać na polu politycznym!

Lednicki jest typem. Dobrze się stało, że on właśnie jako reprezentant tego typu we wspomnianym procesie wystąpił. On bowiem najdoskonalej i najpełniej — rzecz można — skupił w sobie te wszystkie cechy, które typ ten tworzyły. Działalność jego też, wyświatlona wszechstronnie w tym procesie, najlepiej dowiodła szkodliwości i destrukcyjności tego typu. Wyrok sądu typ ten potępił i napiętnował. To znaczy nie tylko p. Aleksandra Lednickiego, ale wszystkich którzy pod miano tego typu niewątpliwie podciągnąć się dadzą. A wiadomo, że w Polsce przedstawicieli tego typu jeszcze niebraknie. Wiadomo, że wielu z nich dzierżyło i dzierzy jeszcze wysokie, bardzo wysokie godności w hierarchii państwowej.

Polityka zagraniczna St. Zjednoczonych.

Nowy Jork. (PAT.) W mowie swojej oświadczył prezydent Coolidge, że ostatnie wydarzenia nie są tego rodzaju, by miały wpłynąć na politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych. Widoki uregulowania sytuacji w Europie są coraz ponymmiejsze. Prezydent wskazał na znamieny fakt udziału obywateli Stanów Zjednoczonych w pracach komitetów rzecz-

znawców. Mówca stwierdził, że każde rozwiązanie problemów będzie wymagało pożyczek, dlatego mówca oświadczył się za wywozem za granicę kapitałów, które nie są niezbędne dla interesów wewnętrznych kraju. W końcu oświadczył Coolidge, że Stany Zjednoczone są gotowe współpracować nad ograniczeniem zbrojeń.

Program konferencji projektowanej przez Mac Donalda.

Londyn. (AW.) „D. News“ donosi, że program nowej konferencji europejskiej w myśl inicjatywy Mac Donalda zawierałby następujące punkty: 1. uchwalenie projektów samoczynnych komisji rzeczoznawców i przeprowadzenie tych planów pod kierownictwem Ligi Narodów; 2. udzielenie Niemcom moratorium na 2 i pół lat; 3. po upływie tego moratorium ma

międzynarodowa konferencja oznaczyć roczne kwoty, które Niemcy mają płacić w reparacjach; 4. Anglja zgadza się na udzielenie Francji 20-letniego moratorium dla spłacenia swych długów. Konferencja zajmie się prócz tego przekazaniem Lidze Narodów kontroli wojskowej i ewakuacji obszarów reńskich, jakoteż przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów.

Po oświadczeniu angielskiego premiera.

Londyn. (AW.) Mowa programowa Mac Donalda nie zrobiła dodatniego wrażenia w Izbie Gmin. Wielu posłów opuściło zebranie przed ukończeniem mowy. Ogólnie twierdzą, że nowy rząd nie będzie w stanie zebrać tyle funduszy, by przeprowa-

dzić swe plany. Jedna część prasy omawia mowę z rezerwą, zaznaczając, że trzeba czekać czynów, druga jest zdania, że debata Mac Donalda nie wypadł szczególnie i program nowego rządu jest ohybiony.

Czy zrozumiełi oni wymowę wyroku sądowego?

Ale nietylko „wschodni Polak“ został przez wyrok sądu potępiony. Wszak pod typ reprezentowany przez p. Lednickiego dadzą się doskonale podciągnąć i ci działacze polityczni, którzy nie z Rosją wprawdzie, ale z tzw. centralnymi państwami przyszłości Polski przed wojną i w czasie wojny organicznie wiazali. Wszak i oni niewierzyli w Polskę, wszak i im myśl o ziemi wielkopolskiej, o Gdańsku i morzu polskiem jeszcze w r. 1918 była najzupełniej obca i oni jeszcze w tym roku w lutym wiazali się na wielkim zjeździe we Lwowie w stronnictwo zaprzysięgłe na śmierć i życie... Austrii habsburskiej. I oni też są braćmi duchowymi p. Lednickiego i oni też za pośrednictwem tegoż p. Lednickiego, jako symbolu zostali potępieni.

Potępienie tego typu psychicznego przez wyrok sądu, czyni z procesu Lednicki—Wasilewski fakt o historycznej doniosłości. Staje on się trwałym inwentarzem dziejów politycznych odrodzonego do niepodległości narodu polskiego, jako poważna przestroga dla przyszłych pokoleń, którym różna — oby najszcześniejsza! — dola polityczna może być pisana. Odzyskana niepodległość nieszczęśliwy typ ten zlikwidowała, uczyniła żeń jedno z najprzykrzejszych wspomnień, któremi przyszłość odstraszać i przerażać będzie wolnych Polaków.

Niezależnie od potępienia przez wyrok sądu typu mieszanka politycznego — co za główną zdobycz odbytego procesu uważać należy — omawiana rozprawa sądowa przyniosła pod względem już ściśle historyczno-politycznym niezmiernie charakterystyczne i zupełnie nowe szczegóły. Proces ten wyjaśnił nianowicie mało znaną akcję hr. W. Rostworowskiego, mającą na celu doprowadzenie do separatywnego pokoju między Niemcami a Rosją, rzucił snop światła na intrygi p. Lednickiego w stolicach państw ententy, zamierzające do podważenia wpływów Narodowego Komitetu Paryskiego, przyniosł spore nowe szczegóły o walce i agitacji p. Lednickiego i jego ludzi przeciw tworzeniu armii polskiej w Rosji, a wreszcie — dzięki mowie Romana Dmowskiego — wyświecił zasadnicze linje polityki Komitetu Narodowego w Paryżu w czasie wojny. Niemalże też znaczenie posiada fakt, iż właśnie Roman Dmowski pod wpływem okoliczności, towarzyszących procesowi, rozprawił się z wysuniętym przez ludzi p. Lednickiego osławionym zarzutem rusofilizmu Demokracji Narodowej. Przypuszczać należy, że spokojne, klasycznie rzeczowe rozprawienie się Dmowskiego z tym zarzutem, przerwało raz na zawsze demagogiczną ofienzję tego zarzutu, przynajmniej ze strony tych, którzy dla obiektywnej, oczywistej prawdy żywią jeszcze respekt i szacunek.

Józef Rudnicki.

Z DNIA.

PIERWSZE POSIEDZENIE RADY OSZCZĘDNOŚCIOWEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) 13 lutego. 14 bm. o godz. 10 rano odbędzie się pierwsze posiedzenie Rady oszczędnościowej pod przewodnictwem p. Moskalewskiego.

KONFERENCJA BAŁTYCKA.

Warszawa. (Tel. wł.) 13 lutego. W związku z rozpoczynającą się w sobotę konferencją bałtycką, odbędzie się w piątek w południe w Belwedercie śniadanie, wieczór zaś obiad na 50 osób u premiera Grabskiego, następnie raut w prezydium Rady Ministrów.

AUDJENCJE U PREMIERA.

Warszawa. (Tel. wł.) 13 lutego. Premier Grabski przyjął dziś na posuchaniu senatorów Adama i Szarskiego, którzy omawiali z nim sprawy bankowe.

ZA PIERWSZĄ POŁOWĘ LUTEGO 6—10 PROC. ZNIŻKI.

Warszawa. (Tel. wł.) 13 lutego. Posiedzenie komisji statystycznej dla badania wzrostu kosztów utrzymania odbędzie się dnia 18 bm. tj. w poniedziałek. Przypuszczalny mnożnik za pierwszą połowę lutego po raz pierwszy od czasu istnienia komisji, wykaże niżkę od 6—10 proc.

NIEPRAWDZIWE POGŁOSKI.

Warszawa. (Tel. wł.) 13 lutego. Z powodu pogłosek, jakoby Ministerstwo skarbu zamierzało już w najbliższych dniach podnieść podatek od artykułów spożywczych, dowiadujemy się z wiarygodnego źródła, że pogłoski te są nieprawdziwe.

NOWY PREZES KOMISJI KONSTYTUCYJNEJ.

Warszawa. (AW.) Prezesem komisji konstytucyjnej wybrano posła Głabińskiego.

ECHA ZAJSC KRAKOWSKICH.

Warszawa. (AW.) Rozprawa przeciw uczestnikom zajęć listopadowych w Krakowie znajdzie się około 15 bm. na wokandzie.

O DALSZĄ ZNIŻKĘ CEN WĘGLA.

Warszawa. (PAT.) Na wstępie dzisiejszego posiedzenia sejmowej komisji dla spraw badania cen węgla, przew. p. Wierzbicki (ZLN.) uczcił serdecznym przemówieniem pamięć zmarłego członka komisji p. Piechy (NPR.). Następnie komisja rozważała ceny kosztów produkcji węgla i sposoby dalszego obniżenia cen. Stwierdzono, że obniżenie o 30 proc. cen węgla górnośląskiego wywołało już pożądaną efekt, mianowicie zaczyna się na nowo ożywiać przemysł włókienniczy. Ostateczne ustalenie istotnego stanu rzeczy oraz uchwalenie wniosków na plenum komisji, postanowiono odłożyć do czasu przedłożenia referatu w tej sprawie przez p. Knothego.

ROZWIĄZANIE RADY MIEJSKIEJ W TARNOWIE.

Kraków. (PAT.) Dzienniki donoszą z Tarnowa, że tamtejsza Rada miejska została rozwiązana. Kierownikiem tymczasowym zarządu miasta został inż. Rypuszyński.

Londyn -- Moskwa.

W tygodniku czeskim „Prítomnost“ prezydent Massaryk zamieścił sygnowany inicjałami charakterystyczny artykuł, w którym zestawia rewolucję angielską (przyjście do steru rządu Mac Donalda) z przewrotem rosyjskim.

„Największe państwo wszechświatowe — nasz prezydent Massaryk — ma rząd socjalistyczny, a największy kraj w Europie (co do ilości ludności) urzędowo od paru lat jest komunistyczny. Te dwa fakty uczą nas, że wojna wszechświatowa była rewolucją wszechświatową. Niemożliwym jest, aby miliony Europejczyków i Amerykanów, którzy w ciągu paru lat wzajemnie się zabijali, nie doszli do wniosku, że cały ustrój, przy którym wybuchła wojna, nie da się utrzymać...”

„Rewolucja rosyjska — pisze dalej p. Massaryk — nie dała tego, czego się spodziewał po niej Lenin, właśnie dlatego, że nie była dostatecznie reformacyjna. Wyczekamy, co da rewolucja angielska. Ekonomicznie, moralnie i w ogóle kulturalnie Rosja różni się od Anglii i dlatego rewolucje tu i tam są różne”.

Rewolucja rosyjska nie dała nietylko tego, czego się po niej spodziewał Lenin, ale przedewszystkiem tego, czego oczekiwali po niej Kereńscy.

Rewolucja rosyjska w początkach swych była nie mniej „reformacyjna” niż nią jest angielska w obecnym swym stadium. Nie inne też i nie mniejsze wiary z nią nadzieje obóz liberalizmu i „go spodarczej demokracji” w Rosji, niż z Mac Donaldem wiążą dziś liberali zarówno w Anglii jak i w całej Europie. Czy się nie zawiodą i tu jak zawiedli się w Rosji?

„Cały ustrój przy którym wybuchła wojna — jak słusznie stwierdza czcigodny prezydent Republiki czeskosłowackiej — nie da się utrzymać”. Ale równie jest pewnem po doświadczeniach rosyjskich, że nie da się utrzymać także i negację jego — ustrój komunistyczny.

„W Anglii — powiada p. Massaryk — demokracja socjalna zwyciężyła bez rewolucji krwawej, w Rosji zwyciężyła przez krwawą rewolucję. Lenin i jego adepci głosili, że tylko ich taktyka jest prawdziwa i że jest ona zgodna z nauką Marksa. Że nie jest ona słuszną, dowodzi tego już dzisiaj przykład angielski, a że bolszewizm (jako taktyka) nie jest wyłącznie marksizmem, musi być jasnym dla każdego, kto zna Marksa i Engelsa. Stronikiem rewolucji (w znaczeniu rewolucji krwawej) Marks był w zapale 1848 roku. Później jednak zrozumiał on, że dla socjalizmu taktyką główną i decydującą jest parlamentarizm, rewolucja przez kartkę wyborczą”.

Mówić o zwycięstwie demokracji socjalnej w Anglii jest jeszcze przedwczesne, w Rosji zaś jest zapóźno.

Czy angielska rewolucja „przez kartkę wyborczą” w dalszym swym rozwoju nie stanie się krwawą — to kwestia przyszłości. Nigdy jednak — jak ludzą się liberali i Massaryk — kwestia taktyki o wyborze której decyduje charakter i kultura środowiska.

„Rewolucjonista angielski był chowany w kraju konstytucyjnym, w organizacjach robotniczych; był na początku swej drogi nauczycielem, kaznodzieją, jako taki zrozumiał stopniowość rozwoju duszy ludzkiej. Stąd jego ideały humanitarne i taktyka humanitarna”.

Wszystko to prawda, ale nie jest ona racją dostateczną dla wniosku, że krwawa rewolucja jest w Anglii niemożliwością.

Wszak nawet człowiek tak pełny najsłabszych uczuć humanitarnych, jak czcigodny prezydent republiki czeskosłowackiej i to w omawianym właśnie artykule, powiada:

„Nie można wykluczać wszelkiej krwi w rewolucji. Ale jedno prawdziwie trzeba podkreślić: jest ona usprawiedliwiona dopiero wówczas, kiedy zawiodą wszystkie inne środki”.

Rewolucja jest aktem życia a nie doktryny, nie można jej przygotować i zrobić wedle opracowanego z góry programu z krwią lub bez krwi; rewolucja

Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie

ODDZIAŁ LWOWSKI plac Marjacki 8.

1. przyjmuje zapisy i wpłaty na akcje

771

BANKU POLSKIEGO

2. przyjmuje wkłady terminowe, zwaloryzowane w złotych i otwiera rachunki złotowe.

jest tylko formą rozkładu istniejących form, im gwałtowniejszy jest ten rozkład i zupełniejszy, tem jest krwawszy i bardziej niszczący. Rewolucja toruje drogę, robi miejsce dla powstania nowego życia i nowych form, ale ich nie tworzy.

Budynek, który przestał odpowiadać potrzebom życia można spokojnie i stopniowo, bez niszczenia materiału i bez krwi rozlewu rozebrać: rozebrać wedle

programu opracowanego ze względu na plan tego nowego budynku, który ma się odpowiednio do zmienionych, nowych potrzeb życia wybudować. Taki jednak proces — nie jest rewolucją. Tam jednak, gdzie się czeka, aż gmach, który się przeżył, sam runie, nigdy nie wiadomo, jak wielkie katastrofa taka wywoła zniszczenie i czy nie będzie krwawą.

WYMORDOWANIE SEPARATYSTÓW.

Pirmasens. (PAT.) Wczoraj o godz. 11 przed południem, przed budynkiem rządowym, w którym byli zebrani separatyści, zgromadził się olbrzymi tłum publiczności i zaczął budynek oblegać. Separatyści zabarykadowali się. Wicemarszałek grupy Selbstschutzu zaczęły szturmować do gmachu, ale wobec zabarykadowania wejścia, nie mogli wdrzeć się do wnętrza. Sprowadzono straż ogniową, jej akcja jednak nie dała rezultatów. Wobec tego tłum oblał budynek benzyną i podpał go. Gdy część gmachu stanęła w płomieniach, separatyści usiłowali wyjść. W międzyczasie kilku atakujących dostało się do wnętrza, gdzie wywiązała się walka. Separatyści, którzy opuścili budynek, zostali przez tłum wymordowani. Wśród nich znajdował się także komisarz rządu Schwaab. Budynek jeszcze pali się.

Pirmasens. (PAT.) Jak dotychczas stwierdzono, podczas walki przed budynkiem rządowym zabito 17 osób, między nimi 14 separatystów.

AUSTRIA UZNA SOWIETY.

Wiedeń. (Tel. wł.) 13 lutego. Austria cki minister spraw zagranicznych zapowiedział oficjalnie w komisji budżetowej, że republika austriacka w dniach najbliższych uzna de iure obecny rząd sowiecki.

ATAKI NIEMIECKIE NA POLSKĘ.

Warszawa. (Tel. wł.) 13 lutego. Prasa niemiecka oraz urzędowe radiotelegrafy stacji berlińskiej atakują ostro Polskę za uchwalenie Sejmu polskiego rozszerzającą ustawę o powszechnym obowiązku służby wojskowej na Górny Śląsk, co jakoby jest sprzeczne z przyrzeczeniem Polaki, złożonym przed plebiscytem górnośląskim, że ludność tej dzielnicy przez lat 8 będzie zwolniona od obowiązku służby wojskowej.

Należy podkreślić, że ustawa wojskowa rozciągnięta została na Górny Śląsk na mocy wyrażonej uchwały Sejmu śląskiego.

Pożyczka kolejowa.

Wyjaśnienia wiceministra Rybarskiego.

Warszawa. (PAT.) Dziś o godz. 1'30 w gmachu Ministerstwa skarbu odbyła się konferencja w sprawie pożyczki kolejowej. Z ramienia Ministerstwa skarbu p. dyr. Rybarski udzieli następujących wyjaśnień:

Pożyczka kolejowa, wypuszczona na podstawie rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 stycznia 1924 w odcinkach 10, 25, 50, 100 i 500 franków złotych, daje następujące prawa i korzyści: Pożyczka kolejowa jest oprocentowana na 10 proc., jednakże uwzględniając uwarunkowanie pożyczki od podatku od kapitałów i rent, w sumie pożyczka ta daje 12 proc. Kto chce mieć tedy pewny papier pożyczkowy, kto chce mieć zabezpieczone wysokie dochody przez czas dłuższy, ten nie znajdzie lepszego papieru od pożyczki kolejowej. Oprocentowanie tak wysokie ma wytłumaczenie jedynie w ciężkim położeniu Państwa. Podczas gdy przed wojną, jeżeli ktoś miał 100.000 fr., dostawał od tego 400—450 fr., prócz procentu rocznego, to dziś, mając 90.000 fr. zł., dostaje 10.000 fr. zł., z czego już może żyć wygodnie. Pożyczka kolejowa będzie amortyzowana w przeciągu 10 lat, w 20 ratach półrocznych. W razie utworzenia otrzymuje posiadacz obligacji oprócz procentu jeszcze i pełny nominalny kapitał, chociaż zapłacił tylko 90.000 za 100.000. Co pół roku umarza się 1/20. Przytem należy zaznaczyć, że papier procentowy, który płacony w ciągu niezbyt długiego okresu czasu, co rok będzie miał mocniejszy kurs na giełdzie, aniżeli papiery, których data płatności jest bardzo odległa, albo wem bliższy termin płatności czyni możliwym umieszczenie w pożyczce pieniędzy także przez tych, którym pieniądze mogą być wcześniej potrzebne. Jeżeli chodzi o gwarancję dla wierzycieli, to główną gwa-

nancją jest to, że pożyczka kolejowa jest pożyczką złotą, t. zn. że procenty od pożyczki i od kapitału będą płacone w równowartości franka złotego. Pożyczka ta jest niezależna od wahań wszelkiej waluty. Poza to pożyczka kolejowa otrzymuje specjalne zabezpieczenie, mianowicie według § 3 rozporządzenia p. Prezydenta Rządu z dnia 15 stycznia br. kapitały i odsetki od serii i. 10 proc. pożyczki kolejowej zabezpiecza się całym ruchomym i nieruchomym majątkiem kolejowym, w szczególności dochodami kolei państwowych oraz hipotek nieruchomości kolejowych, położonych w Krakowie, Lwowie i Stanisławowie. Pożyczka kolejowa ma na celu dostarczenie kapitału na inwestycje kolejowe, które pozwolą podnieść dochody z kolei tak, że przestaną one obciążać Skarb Państwa. Poza uwolnieniem odsetek od pożyczki od podatku od kapitałów i rent, pożyczka ta ma następujące przywileje: 1) Jest papierem papirarnym, t. zn. papierem, w którym można lokować fundusze osób, pozostających pod opieką (pupillów), kapitały fundacyjne i kościelne; 2) Jest papierem kaucyjnym, t. zn. papierem, który przyjmuje Państwo jako kaucję, wadła licytacyjne i inne zabezpieczenia; 3) Pożyczkę kolejową można subskrybować w 50 proc. obligacjami pożyczki złotej z r. 1922; 4) Pożyczka kolejowa jest papierem państwowym, którego wywóz za granicę, sprzedaż i zastaw są gwarantowane.

Na tle powyższych informacji, podanych przez dyr. Rybarskiego, wywiązała się dłuższa dyskusja, w której zabierali głos przedstawiciele sfer bankowych oraz prasy warszawskiej.

Sprawa Kłajpedy.

P. Norman Dawis, przewodniczący Komisji Ligi Narodów, która udaje się do Kłajpedy, celem zbadania na miejscu spraw spornych, wskutek zwrócenia się Rady ambasadorów, wygłosił na inauguracyjnym posiedzeniu Komisji dnia 5-go bm. przemówienie, w którym m. in. powiedział:

„Niemen i leżący u jego ujścia do morza port Kłajpeda mają wielkie znaczenie międzynarodowe. Żaden naród, który rozporządza częścią tylko drogi spławnej tego pokroju nie ma prawa i nie leży też to w jego interesie, by powstrzymać uprawniony rozwój gospodarczy innych państw, przez które tasama rzeka przepływa. W chwili obecnej nie chodzi już o rzekę, ani o port, które same sobie starczą... Spodziewam się, że będziemy mogli wygotować plan organizacji zapewniającej wolność przewozu tą ważną drogą spławną. Zgodnie z postanowieniem z 16-go lutego 1923, plan sprawiedliwy, który poprze uprawnione dążenia stron zainteresowanych a w użyciu ich nie naruszy, plan, który w konsekwencji tak dalece przyczynić się może do ułatwienia rozwoju bogactw portu, rzeki i kraju nad nią leżącego, że będzie mógł być przyjętym przez wszystkie strony zainteresowane... Naszym zadaniem jest nasamprzód załatwić się ze stroną techniczną, a zadanie polega na tem, byśmy dla portu Kłajpedy wypracowali plan, który byłby zgodny z postanowieniem (conforme a la decision) Rady ambasadorów i w równej mierze możliwy do przyjęcia przez rząd litewski... Jeśli nam się uda zakończyć rokowania nad poszczególnymi punktami, które nam zwrócono, to uprawniona będzie nadzieja, że stworzymy atmosferę przychylniejszą, że wykazemy wszystkie korzyści wynikające z wolności przewozu, a w końcu, że stworzymy nastój pojednawczy w sprawach politycznych, który usunie naprężone stosunki na północnym wschodzie Europy i zbliżymy nieco nasz zniechęcony świat ku temu ideałowi pokoju, za którym oś tęskni”.

Jasne stwierdzenie, że Komisja musi działać zgodnie z postanowieniem Rady ambasadorów, która uznała prawa Polski w Kłajpedzie, oraz wzmianki o konieczności uwzględnienia interesów ludności nadbrzeżnej Niemna, poza obszarem Kłajpedy, czyli Polski, świadczą, że Komisja pragnie działać w granicach prawnie i sprawiedliwie zakreślonych.

CZICZERIN O SYTUACJI MIĘDZY-NARODOWEJ.

Moskwa. (AW.) Cziczerin zamieszcza w prasie sowieckiej wywiad na temat sytuacji międzynarodowej sowiektów. Uznaje przez Anglię stanowić punkt wyjścia dla międzynarodowych stosunków sowiektów. Omawiając sprawę uznania sowiektów przez Anglię zaznacza, że rząd angielski wie dobrze, iż sowiekty nie odstąpią od zasadniczych postulatów swej polityki wszechświatowej, zwłaszcza na wschodzie kontynuować będą swą politykę pozbawioną agresywności. Jeżeli rząd Mac Donalda również nie wykaże ten dencji agresywnych, to wszystkie kwestie sporne rozstrzygnięte zostaną bardzo łatwo.

Z PARLAMENTU ANGIELSKIEGO.

Londyn. (PAT.) Dzisiejsze posiedzenie parlamentu oczekiwane jest z wielkim zainteresowaniem. Deklarację rządową w Izbie gmin wygłosi Mac Donald, w Izbie lordów lord Haldane.

„Times” donosi, że lord Cecil zgłosił na dzisiejszym posiedzeniu interpelację w sprawie ograniczenia zbrojeń. Na interpelację odpowie lord Marmor.

KARTY CHLEBOWE WE FRANCJI.

Paryż. (AW.) „Figaro” rozważa sprawę ponownego zaprowadzenia kart chlebowych we Francji oraz zakazu pieczenia zbyt dużego.

Sprawozdanie komandora Younga.

Warszawa. (PAT.) Sprawozdanie komandora Younga złożone przesyła Rady ministrów zawiera następujące słuszne uwagi:

Położenie finansowe i ogólne warunki. Obecne trudności finansowe Polski wynikają ze zniszczenia i dezorganizowania jej przez wojnę, oraz z podziału Polski w okresie niewoli na trzy części. Dobre funkcjonowanie systemu skarbowego zależy od trzech czynników: przyzwyczajenia ludności do systemu podatkowego, poczucia odpowiedzialności społeczeństwa w stosunku do skarbu oraz doświadczenia i przygotowania urzędników skarbowych. Polska posiada pomyślną warunki wybrnięcia z trudności finansowych; bogactwo naturalne, bogactwo zorganizowanego przemysłu oraz bogactwo tkwiące w charakterze pracowitego i uzdolnionego narodu. Ponadto ma ona mały dług państwowy i niema odszkodowań.

Obecne warunki finansowe: Ujemne objawy obecnych warunków finansowych w Polsce to brak pieniędzy w kraju, brak kredytu i brak zaufania do marki, których konsekwencją jest zwrot od praworządnej produkcji ku spekulacji.

Przyczyny obecnego stanu rzeczy. Źródłem złego jest inflacja i nadmierny druk marek, który dłużej trwać nie może pod groźbą katastrofy. Inflacja jest rezultatem deficytu budżetowego. Lekarstwem na nią jest usunięcie deficytu przez wzmocnienie dochodów za pomocą podatków, uzyskanie pieniędzy za pomocą pożyczek oraz zmniejszenie wydatków będące najskuteczniejszym z tych trzech sposobów. Wszystkie te środki winne być stosowane od razu. Pierwsze miejsce zająć powinna redukcja wydatków, drugie pożyczki, a trzecie zwiększenie dochodów. Wprowadzić trzeba zdrowy pieniądź.

Koordinacja reformy budżetowej i monetarnej.

Nie należy wypuszczać nowej waluty dopóki państwo nie pokryje deficytu. Reforma monetarna powinna się udać od razu. Rząd winien więc zająć się od razu z nowym pieniądzem aż do chwili powstrzymania inflacji.

Reforma budżetowa. Jednomyślność z jaką uchwalone zostały pełnomocnictwa w Sejmie świadczą chlubnie o patriotyzmie i o zdecydowaniu narodu polskiego, aby położyć kres finansowemu złu. Od chwili wniesienia budżetu na rok 1924 zastosowano jako środki naprawy ustawę o pełnomocnictwach, wprowadzono w życie waloryzację, przysporzono wpływy podatkowe oraz wydzielono budżet kolejowy. W grudniu i styczniu były znaczne deficyty budżetowe. Ulepszenia przewidywane na luty opierają się na wpływach z podatku majątkowego i waloryzacji. Państwo może w najbliższej przyszłości uzyskać jako maksimum dochodów 800 milionów złotych rocznie. Wydatki zredukować należy do tej sumy tj. miesięcznie do 72 milionów złotych.

Zwiększenie dochodów.

Główną przeszkodą nie jest niezdolność do zapłacenia podatków, lecz trudność w ich osiągnięciu. Koniecznym jest zwiększenie sprawności maszyny podatkowej.

Redukcja wydatków.

Sprawa redukcji wydatków na armię może być zdecydowaną przez mężów stanu danego kraju. System kolejowy należałoby na jakiś czas pozostawić w obecnym stadium rozwoju, przyczem należy podnieść taryfy i znieść wolne bilety kolejowe. Państwo powinno zatrzymać poczty i telegrafy, drukarnie państwowe i zakłady amunicyjne, wydzierżawić zaś lub sprzedać zdrojowiska państwowe, fabryki, kopalnie, rurociągi i udziały państwowe w przedsiębiorstwach przemysłowych.

Reforma monetarna i bank kredytowy.

Statut Banku bilietowego ogłoszony

inż i zatwierdzony oparty jest na zdrowej podstawie. Państwo nie powinno uczestniczyć w kapitale Banku. Subskrypcja musi być dokonana w gotówce. Państwo nie może uzyskiwać w Banku kredytu. Przejście na nową walutę winno być dokonane ostrożnie po osiągnięciu równowagi budżetowej.

Pożyczki.

Rząd powinien pożyczać ile tylko może. Pożyczki wewnętrzne lepsze są od zewnętrznych, gdyż nie wydają się pieniądze z kraju. Pożyczki muszą być oparte na podstawie złota

opiewać na krótki termin przy wysokim oprocentowaniu. Pożyczkę zagraniczną może Polska osiągnąć po wydobyciu się z obecnych trudności własnymi siłami. Po przeprowadzeniu naprawy finansów nie powinna się Polska wahać przed zaciągnięciem pożyczki zagranicznej, używając na jej zabezpieczenie np. kolei żelaznych. Polska powinna poszukać obcego kapitału, by wzmocnić swą finansową pozycję, ochronić kurs waluty i uzyskać zasoby na odbudowę, ale dopiero po sanacji stosunków.

Expose ministra Zamojskiego.

Warszawa. (PAT.) Zrozumiecie Szanowni Panowie, że nie mogę mówić o tem, co zrobiłem, gdyż objawszy urządowanie od kilku dni dopiero, nie miałem czasu, by wiele zrobić. Będę się więc musiał ograniczyć do zwrócenia Waszej uwagi na najważniejsze momen-

ty polityki międzynarodowej oraz do poinformowania Was o stanowisku, jakie wobec nich zajmuje, przyczem ze względów, które niewątpliwie wszyscy Panowie zrozumiecie, w szczegóły wdrażać się nie będę.

UZNANIE SOWIETÓW PRZEZ ANGLJĘ I WŁOCHY. — POLITYKA POLSKA WOBEC ROSJI.

Z naszego punktu widzenia, do najważniejszych w Europie wypadków zaliczyć należy dokonywującą się zmianę stanowiska dotychczasowego państw europejskich w stosunku do związku republik sowieckich. Zmiana ta, jak Panom wiadomo, wyraziła się w uznaniu sowiektów de iure przez Anglię, Włochy i w zawarciu traktatu włosko-rosyjskiego. Kwestja wejścia na tę drogę jest również rozważana przez szereg innych państw. Konsekwencją tego będzie wejście związku republik sowieckich w normalne stosunki z państwami Europy zachodniej, co mam nadzieję, wzmocni gwarancje pokojowe polityki

naszego sąsiada ze wschodu. W ślad za uznaniem de iure, pójdzie rozwój stosunków gospodarczych między Rosją a innymi państwami, w którym i naszym zamiarem jest wziąć udział. Kierowany właśnie tym zamiarem, w instrukcjach dla naszego posła p. Darowskiego, położył rząd nacisk na jego zadania w dziedzinie ekonomicznej równoległe z polityczną, a sam zresztą wybór osoby naszego przedstawiciela o kierunku polityki w tym względzie, świadczy dostatecznie. Podstawą naszych stosunków ze związkiem republik sowiektów jest traktat ryski, do którego wykonania w całej pełni dążyć będziemy.

POLSKA — NIEMCY.

Przechodząc do naszego sąsiada z Zachodu, chcę zatrzymać uwagę Panów na interesującej dziś wszystkich sprawie sanacji finansowej Niemiec i rozwiązania problemu reparacyjnego. Powinno się w bliskim czasie wyjaśnić, czy rządowi niemieckiemu uda się w trwały sposób opanować sytuację finansową i doprowadzić do jej sanacji, czy też grozi Niemcom dalsze pogorszenie w tym względzie, z czem powróciłaby obawa poważnych zakłóceń wewnętrznych, których byłismy świadkami ubiegłej jesieni. Niestety, stan u-

mysłów w Niemczech ciągle jeszcze nie daje nam pewności, że państwo wejdzie na drogę pokojowego rozwoju na gruncie ismiejącego stanu rzeczy, uwarunkowanego traktatami, co wskazuje na potrzebę utrzymania ścisłego kontaktu z państwami, które sobie postawiły za zadanie czuwanie nad utrzymaniem pokoju i przywróceniem normalnego współżycia narodów na kontynencie europejskim. Z tego względu należy powitać z zadowoleniem układ pomiędzy Francją a Czechosłowacją.

STOSUNKI Z CZECHOSŁOWACJĄ I SPRAWA JAWORZYN.

Ostatnie wypowiedzenie się Benesa w komisji spraw zagranicznych, pozwala nam mieć nadzieję na postęp rozwoju i naszych stosunków z republiką czesko-słowacką, na którym pracę uważam za bardzo ważne swoje zadanie. Jestem przekonany, że przy dobrej woli z obu stron, można przyszkody porozumienia się usunąć, potrzeba tylko, aby nie objawiano tu i tam tego ducha nieprzejednanego w sporach sąsiedzkich, żeby wykazano zdolność poświęcenia rzeczy mniejszych dla większych.

Wtedy i sprawa ludności polskiej w granicach republiki czesko-słowackiej wędzie na imię tory i drobne kwestje terytorjalne nie będą miały tak ostrego charakteru. Oczekiwać należy, że kwestja Jaworzyny, która obecnie znajduje się w rękach komisji delimitacyjnej, będzie wkrótce zakończona, jakkolwiek wzięła obrót nie odpowiadający naszym żądaniom, z chwilą zapadnięcia ostatecznej decyzji nie może ona nadal odgrywać roli w stosunkach między obu państwami.

DONIOSŁOŚĆ SPRAWY KŁAJPEDY.

Bez porównania ważniejszą jest sprawa Kłajpedy, mająca doniosłe znaczenie dla rozwoju gospodarczego naszego państwa. Dziś nie nowego o niej referować nie mogę. Delegat Ligi Narodów p. Norman Davis znajduje się obecnie na miejscu, gdzie się zajmuje badaniem sprawy. Stanowisko rządu zostało ściśle określone przez moich poprzedników, i tu nie mam nic do dodania. Przemawiają za tem stanowiskiem nie tylko względy szczególne, wpływające z interesów naszego państwa, ale względy ogólniejsze, mianowicie potrzeba ustalenia warunków gospodarczego współżycia narodów Europy i normalnych pokojowych stosunków między państwami. Z żalem muszę stwierdzić,

że postępowanie rządu litewskiego i jego emuncjacje, nawet bardzo świeżej daty, wskazują, że po tamtej stronie dotychczas zrozumienia tych względów niema. Liga Narodów, której konferencja ambasadorów realizację tej sprawy przekazała, a której właśnie celem jest utrwalenie pokoju w Europie na gruncie ekonomicznego współżycia narodów, wobec tego, że zarówno Polska jak i Litwa w skład jej wchodzi, uważa za swoje zadanie, sprawę do końca przeprowadzić. Mam nadzieję, że stanie się to bez uszczerbku dla czyichkolwiek interesów, bez szkody dla położenia ogólnieuropejskiego, z zachowaniem autorytetu samej Ligi.

NOWY RZĄD W ANGLJI I STOSUNKI FRANCUSKO-ANGIELSKIE.

Powracając do zagadnienia sanacji finansowej w Niemczech, o której wspo-

miniałem poprzednio, zaznaczę, że jest ona ściśle związana z problemem repa-

racyjnym, który ma tak doniosłe znaczenie dla naszego wielkiego sojusznika na Zachodzie i stanowi jedną z głównych trosk jego polityki. Ta sprawa, jakoteż sprawy bezpieczeństwa Francji i pokoju Europy, stanowiące od dawna główny przedmiot dyskusji politycznych pomiędzy rządami Francji i Wielkiej Brytanii, wchodzi dziś w nową fazę z powodu zmiany rządu w Anglii. Nie ma powodów do przypuszczenia, aby rząd Labour Party, z Ramzajem Mac Donaldem na czele, odchylił się znacznie od dotychczasowej linii politycznej Anglii, a po oświadczeniach nowego premiera Wielkiej Brytanii należy oczekiwać, że porozumienie między dwoma mocarstwami na gruncie uwzględnienia słusznych postulatów tej strony, która jest najbardziej zainteresowana, to jest Francji, nastąpi ku uspokojeniu i zadowoleniu wszystkich, którym utrzymanie pokoju w Europie jest drogą.

KONFERENCJA WARSZAWSKA.

Wypada mi przy rozpoczęciu moich funkcji uczestniczyć w konferencji państw bałtyckich, która się zbiera w Warszawie dnia 15 bm. Konferencja ta nie jest nadzwyczajnym zjazdem, wywołanym nagłymi potrzebami bieżącej chwili, ale jednym z periodycznych spotkań ministrów spraw zagranicznych, które wobec wielu wspólnych interesów, zarówno politycznych jak i gospodarczych, służą do utrzymania i zacieśnienia stosunków nas łączących, oraz do rozważania zagadnień chwili. Klade silny nacisk na to, że nie jest to porozumienie, zwrócone przeciw komukolwiek, lecz praca pozytywna nad rozwojem naszych krajów na gruncie pokojowym. Mam nadzieję, że za następnym razem będę mógł Panów poinformować o wynikach konferencji, której przygotowaniem dziś jestem zajęty.

Po expose p. ministra wywiązała się dyskusja, w której kilku posłów zadawało ministrowi pytania. Dłuższe przemówienia wygłosili p. Perl, Stroński, Niedziałkowski i Herusewicz. Treść dyskusji podamy w następnym numerze.

SENAT.

Warszawa. (PAT.) 46-te posiedzenie Senatu. Przed przystąpieniem do porządku dziennego marszałek Senatu wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci zmarłego prezydenta Wilsona.

Senatorowie wysłuchali przemówienia stojąc. Z porządku dziennego spadła sprawa ustawy o zakazie wywozu ropy i ustawa o sprzedaży gruntu kolejowego na rzecz Domu Zdrowia dla kolejarzy w okręgu stanisławowskim, z powodu niezafatwienia tych spraw przez komisję, oraz interpelacji sen. Kowalczyka w sprawie drożyzny węgla śląskiego i nadmiernych frachtów węglowych i w przedmiocie zatrudnienia w wielkim przemyśle na Śląsku wrogów Rzplitej.

Przystąpiono do ratyfikacji konwencji o zwalczaniu handlu kobietami i dziećmi. — Senat ustawę przyjął.

Sen. Karpiński (Klub Białoruski) referował sprawę przyznania wyższej szkole handlowej prawa szkół akademickich. Ustawa niniejsza wniesiona została przez rząd wskutek rezolucji Sejmu Ustawodawczego z dnia 31-go marca 1922. Komisja senacka proponuje przyjęcie ustawy uchwalonej przez Sejm bez zmian.

Po przemówieniu sen. Thullic (klub chrz. dem.) ustawę przyjęto bez zmian.

Po krótkim referacie sen. Kaszycy przyjęto również bez zmian ustawę o wprowadzeniu pragmatyki służbowej także w województwie śląskim.

Sen. Buzek (Piast) referował nowelę do ustawy emerytalnej. Ustawę przyjęto bez zmian.

Na tem porządek dzienny wyczerpano.

Następne posiedzenie dnia 27 lutego br. o godz. 4 popołudniu.

Kto płaci drugą zaliczkę na podatek majątkowy.

I. Wszyscy płatnicy, którym wymierzono podatek, a tem samem i drugą zaliczkę na poczet podatku majątkowego, a niepodlegający podatkom majątkowemu w myśl art. 3 ustawy o podatku majątkowym, wolni są od obowiązku spłacania drugiej zaliczki na poczet podatku majątkowego, miarę że zostały włączone do ksiąg bierczych tejże zaliczki.

Do osób wymienionych w art. 3 wspomnianej ustawy należą np. spółdzielnie mieszkaniowe oraz zasłane przez Skarb państwa spółdzielnie spożywcze, osoby których cały majątek nie przynosi wartości 3000 fr. zł., właściciele ziem nadanych żołnierzom na zasadzie odnośnej ustawy, oraz pod pewnymi warunkami gospodarstwa osadników na kresach wschodnich, nowo-wznoszone budowle w miastach, gospodarstwa rolne na terenie ziem wschodnich pod pewnymi warunkami.

II. Wysokość zaliczki, obliczonej w myśl art. 4. Rozp. Prezydenta Rzplitej D. z 15. stycznia br., nie może przekraczać następujących granic: 1) dla płatników podatku gruntowego i budynkowego — połowy podatku majątkowego, przypadającego od wartości całego ich majątku według skali art. 9 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o podatku majątkowym (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 746);

2) dla płatników podatku przemysłowego od przedsiębiorstw przemysłowych I, II, III, IV, V i VI kategorii, oraz przedsiębiorstw handlowych I i II kategorii połowy podatku majątkowego, przypadającego od wartości całego ich majątku według skali art. 9 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o podatku majątkowym;

3) dla płatników podatku przemysłowego od przedsiębiorstw przemysłowych VII kategorii i przedsiębiorstw handlowych III kategorii, oraz od samodzielnych wolnych zajęć zawodowych — jednej trzeciej części podatku majątkowego, przypadającego od wartości całego ich majątku według skali art. 9 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o podatku majątkowym.

O ile kwota drugiej zaliczki przekracza granicę wyżej określone, wówczas płatnik będzie zwolniony od uiszczenia nadwyżki tejże zaliczki.

III. Zwolnień od zaliczki względnie zniżek ją będzie właściwa Władza Skarbowa I instancji (a więc dla osób fizycznych, względnie osób prawnych nie obowiązanych do publicznego składania rachunków właściwy inspektor skarbowy, zaś dla osób prawnych sprawozdawczych Izba Skarbowa) przy współudziale rzeczoznawców z grona członków komisji szacunkowej podatku dochodowego i przemysłowego.

IV. W wypadkach określonych wyżej pod I. wydaie Władza podatkowa swoje decyzje z urzędu, zaś w wypadkach pod II tylko na prośby interesowanych płatników.

KINO LEW.

Dziś czwartek 14 lutego

PREMIERA

Wspaniały nastrojowy dramat erotyczny w 6 aktach

DZIEJE JEDNEGO GRZECHU (Sybill)

Clowną rolę kreuje ulubienica Publiczności **LYA MARA**.
Wspaniała wystawa — przepiękne toalety — bajeczne zdjęcia.

874

Prośby te (wolne od opłaty stempłowej) winni płatnicy wnieść do właściwej Władzy podatkowej najpóźniej do 14 dni po ogłoszeniu rozporządzenia Ministra skarbu w Dzienniku ustaw.

O ile płatnicy posiadają poszczególne przedmioty majątkowe (grunta, przedsiębiorstwa) w obrębie kilku Inspektoratów skarbowych (Izb skarbowych) i mają od tych przedmiotów majątkowych wymierzo-

ne zaliczki przez różne Inspektoraty skarbowe, wzgl. Izby skarbowe, winni wnieść prośbę o odpisanie lub zniżenie zaliczek tylko do jednego Inspektoratu skarbowego (Izby skarbowej) a mianowicie tego, do którego skierowane jest zeznanie do podatku majątkowego. W tych wypadkach należy do prośby dołączyć dowody co do wysokości zaliczek przypisanych przez inne Inspektoraty.

Uniwersytet lwowski w świetle cyfr.

Numerus clausus = 43% żydów. — Udział Rusinów w studiach uniwersyteckich.

(k.) Kiedy wydziały uniwersyteckie uchwały z końcem lata ub. r. zasady procentowych ograniczeń w przyjmowaniu studentów niepolskich, w całym kraju podnieśli żydzi krzyk, który donośnym echem odbił się nawet za granicą. Przeciw reprezentantom polskiej nanki wytoczoną ciężką kolubryny popularnych hasel i formułek, zarzucając Uniwersytetom nietolerancję, niesprawiedliwość łamania konstytucji, deptanie zasad humanitarnych i Bóg wie, co jeszcze.

Lecz wielki hałas, szermowanie zasadami prawnymi, a nawet oszczerstwo, miały na celu zdetonować stronę zaatakowaną i ułatwić sobie generalny szturm na okopy polskiej kultury. Świadczą o tem cyfry statystyczne Uniwersytetu lwowskiego za pierwszy trymestr, br. szkolnego, cyfry, które powstały przy pierwszych wpisach, prowadzonych pod panowaniem zasady „numerus clausus”. Odsetek młodzieży mołdejszowego wyznania wynosi na nim ponad 43 procent!

Parę szczegółów: w omawianym trymestrze Uniwersytet J. Kazimierza liczy 5761 słuchaczy i 330 wolnych słuchaczy — razem 6091 słuchaczy. Z tego przypada: na teologię 75, na wydział prawny 2200, na medycynę 1213,

na filozofię 2603 słuchaczy. Studentów mołdejszowego wyznania mamy: na wydziale prawnym 912, na medycynie 492, na filozofii 1239. Do studjów teologicznych niema na razie ochotników. Ogółem mamy na trzech wydziałach lwowskiego Uniwersytetu 2643 żydów na ogólną ilość 6091 słuchaczy, co wynosi ponad 43,39 procent, okrągło biorąc 43,4 procent.

W świetle tych cyfr jasnym się staje, po czyjej stronie jest sprawiedliwość: czy po stronie polskich słuchaczy i polskiego społeczeństwa, czy po stronie drugiej. Jeżeli przy „pokrzywdzeniu”, „szowinizmie polskim” i „nietolerancji” liczba pokrzywdzonych wynosi zamiast 11 procent — 43 procent, to ileżby wynosiła, gdyby żadnych ograniczeń nie było? Prawdopodobnie 100 procent, bo jeśliży wówczas nawet jakiś intruz-Polak wśliznął się na polski Uniwersytet, lokciami by go wypchał z przepelnionej pracowni, i szczupłego prosektorium, a nawet z sali wykładowej. Bez stosowania ograniczeń zapanowałoby na Uniwersytecie polskim brutálne prawo pięści, gdzie falanga młodzieży niepolskiej, oparta o zorganizowaną plutokrację żydowską zwyciężyłaby z łatwością ubogie dziecko polskiego urzędnika, polskiego robotnika, polskiego

chłopa. Czy byłoby to humanitarne, demokratyczne i sprawiedliwe?

W bieżącym roku szkolnym zaznaczył się na naszym Uniwersytecie — po raz pierwszy, od powstania Polski — wybitniejszy udział w studiach młodzieży ruskiej. Z początkiem roku Rusini rzucili się bardzo silnie do wpisów, kiedy jednak następnie terroryści z partii ukraińskiej zaczęli na tę młodzież wywierać presję, wielkocofnęli się, lub później przestało chodzić na wykłady. Są to bojaźliwe charaktery, których nazwiska drukuje prasa rusko-ukraińska w rubryce „zrehabilitowani”. W omawianym trymestrze wpisało się na Uniwersytet nasz 429 słuchaczy obrządku grecko-katolickiego, w tem 157 na prawo, 55 na medycynę i 217 na filozofję. Jako język ojczysty zapodano w 390 wypadkach język ruski, zaś w 41 wypadkach język ukraiński.

Z innych wyznań mamy na Uniwersytecie lwowskim 39 prawosławnych, 27 ewangelików, 17 bezwyznaniowych. Jako język zgłoszono: język rosyjski w trzech wypadkach, język serbski w 10 wypadkach, niemiecki w 14 wypadkach, czeski w 1 wypadku, ormiański w 1 wypadku, „żydowski” (żargon) w 355 wypadkach, hebrajski w 34 wypadkach. — O ile chodzi specjalnie o statystykę żydowską, jest znamiennym faktem, że młodzież mołdejszowego wyznania, przynajmniej się nawet do polskości, z chwilą opuszczenia Uniwersytetu wraca w 90 procentach do narodowości żydowskiej. Afiszując się polskością w czasie studjów, kieruje się oczywiście ta młodzież niewybrednym oportuizmem.

Nasz odcinek powieściowy

Jutro w piątek 15 b. m. zaczniemy druk przełożonej z nowogreckiego powieści A. R. Rangawisa pt.

„NOTARIUSZ Z ARGOSTOLI”

Powieść ta nader interesująca wprowadzi czytelnika w życie odrodzonej Grecji i zapozna go z twórczością cennego pisarza helleńskiego.

Przetłumaczył ją z oryginału znany i ceniony tłumacz obcej literatury p. Leon Sternikar.

NARESZCIE SHAKESPEARE!

Z powodu premiery komedji „Jak wam się podoba”.

Nareszcie Shakespeare! Ten niezrównany dramaturg, o którym słusznie ktoś powiedział, że po Bogu najwięcej stworzył na świecie, przemawiał po raz ostatni ze sceny lwowskiej do dusz ludzkich, jeśli się nie mylę, w „Hamlecie” z Adwentowiczem. Uplłynęło od tego czasu lat co najmniej pięnaście. Jest to krótko mówiąc, skandal.

Obecnie Dyrekcja Teatrów miejskich naprawia to zaniedbanie i daje nam dziś nareszcie Shakespeare'a. Co prawda nie Shakespeare'a tragicznego, wzniosłego, groźnego, wyrwającego z duszy człowieczej najgłębsze jej tajemnice, ale pogodnego, uśmiechniętego, sypiącego dowcipami Shakespeare'a komediowego. Jest to jednak w gruncie rzeczy wszystko jedno. Linja demarkacyjna pomiędzy trzema kategorjami jego boskiej poezji dramatycznej, pomiędzy owemi tragedji, history i comedy, nie jest bynajmniej ostro i wyraźnie zakreślona. Wszystko, łączy się i spływa w jedno dzieło geniuszu, w tragedjach są pierwiastki komiczne, a w komedjach tragiczne. Shakespeare daje zawsze jedno: życie, bogate, rozlewne, kipiące nadmiarem swej energii, niezgłębione w swej prostocie i proste w swej mistycznej tajemniczości życie ludzkie. W tem właśnie jest jego potęga i niedościgniona wielkość.

Szczególnie „Jak wam się podoba?” jest taką osobliwą komedją, w której notorycznych elementów komediowych prawie że niema. Jedyńa postacią komiczną jest wiecznie zalewający się łzami z nieszczęśliwej miłości, sentymentalny pasterz Sylwiusz. Pozatem Pro-

bierczyk blaznuje i robi dowcipy, w których ukrywa się często duża mądrość życiowa. Rozalinda przebiera się po męsku i wywołuje skutek tego zabawne powikłanie — oto wszystko. Niema tu ani śladu grzecznej, namiętej satyry Arystofanesa, ani racjonalistycznego moralizatorstwa Moliere. Shakespeare nikogo nie chłoszcze, ani nikogo nie chce poprawiać. Nie zapominając ani na chwilę o tem, że życie jest tragiczne, w komedjach postanawia nie gryźć się i nie martwić, ale śmiać się z grozy i powagi życia, śmiać się szerokim, wesołym, ironicznie dobrotliwym śmiechem. Był przecież ten aktor (— nie żaden Bacon, ani lord angielski — to są głupie pomysły, wyrosłe z zupełnej nieznanomości psychologii twórczej! —) był ten piętnem geniuszu naznaczony aktor hulaka, który lubił wino, wesołość i dowcipy, a z natury obdarzony był wybornym humorem. Jakże śmieszni są ludzie te marionetki Losu, które w gonitwie za szczęściem, czy ideałami, biegają zapamiętałe nad topielą po cienkiej szybie lodu! Można z nimi współczuć i można się nimi wziąć, ale równie dobrem prawem można się z nich śmiać. Przecież człowiek, idący pod lód wykonuje ruchy tak komiczne!

A kiedy Shakespeare'owi jest już bardzo źle, gdy mu zanadto dogryzie pesymizm i melancholija, wtedy stwarza sobie cudowne marzenie, tęczowemi barwami lśniąca kulę szklaną, którą bawi się z całej duszy z dziecinną naiwnością geniusza. Tak zrobił w tej udratyzowanej idylli, którą nazwał „Jak wam się podoba?”. Uciec raz od myśli złych, groźnych, poważnych, dręczących, schronić się w jakiejś puszczy odwiecznej i żyć tylko z naturą, gdzie wszystko jest dobre, spokojne, miłe, szczęśliwe! Dlatego właśnie tak mu

przypadła do gustu euhuizmem i cikliwą sielankowością naszpikowana nowela Tomasa Lodge pt. „Rozalinda” z której dosłownie prawie zaczerpnął fabułę, że mógł dzięki niej wyprowadzić postacie swej komedji z miast i dworów książęcych do lasu w Ardenach, do tego prawdziwej shakespeareowskiego lasu, w którym, aby zabawa była weselsza, rosną palmy, ryczą lwy i pełzają srogie węże.

Umilowanie natury jest jednym z najbardziej ujmujących rysów u Shakespeare'a, a zarazem objawem nawskróś renesansowym, pozostającym w genezy z związku z odkryciem natury, którego dokonał Petrarca i z temi dysputami filozoficznymi, które w cieniu drzew prowadzili Lorenzo il Magnifico wraz z swem otoczeniem. Co więcej, ten pęd do natury jest w „Jak wam się podoba” tak wybuchaj, iż przypomina wprost Jana Jakóba Rousseau. Gdy melancholijny Jakób ubolewa nad jeleniami, których ludzie, pędzący żywot wygnaćcy w Ardenach, wznuli z ich dziedzictwa i gdy z tego powodu do uzurpatorów zalicza księcia i jego orszak, to jest w tem sentymentalizm w stosunku do natury, godny genewskiego filozofa.

„Świat jest piękny, lecz ludzie go psują” — to mówi nam ciągle ta przedziwna sielanka. „Trzeba ludzi przywrócić naturze, a staną się znów dobrymi”. To też las ardeński wywiera na wszystkich, którzy się z nim zetkną wpływ magicznie uszczęśliwiający i uszlachetniający. Wszystko, co jest młode i żadne miłości, łączy się w końcowem finale w czule pary małżeńskie. Zły Oliwier godzi się z bratem Orlandem, którego ciężko skrzywdził i rzuca mu się na szyję. Nawet uzurpator Fryderyk, który pozbawił korony legalnego księcia, przybywszy do lasu

i pogadawszy z pustelnikiem, zwraca wygnanemu bratu jego księstwo i rozpoczyna dobrowolną pokutę. Ten ostatni szczegół jest bardzo znamienny. W noweli Lodge'a jest inaczej. Tam uzurpator stacza u skraju lasów ardeńskich bój z legalnym księciem i znajduje w nim śmierć. Shakespeare świadomie to zmienił, bo postanowił być dobrym, dobrym aż do nieprawdopodobienstwa. Dlatego jego uzurpator nawraca się.

Shakespeare nie byłby jednak sobą, gdyby na swój własny entuzjazm dla życia sielankowego i na swój chwytliwy szczerzy optymizm, nie spojrział równo cześnie krytycznie. Dlatego w mazgajowym Sylwiuszu wykpił cikliwą, przesadną sielankowość, jak mimochodem wydrwiwa pełen afektacji i nieszczeroci styl euhuistyczny, wprowadzony przez Lyly'ego w jego powieści „Euphues”, a nadto — co ważniejsze — stwarza ogromnie ciekawą postać Jakóba, jedyne (oprócz Prohierczyka), którego u Lodge'a niema. Ten Jakób, niculeczalny pesymista i mizantrop, który „ssie melancholiję, jak Jascia rają” i wypowiada rozmaite madre sentencje, przypominające Montaigne'a, jest rodzajem małego Hamlecika, poczwarzka, z której nisbawem wylęgnie się genialna postać królewicza duńskiego. Jakób nie tylko sam przez się jest figurą nader interesującą, ale nadto jako kontrast do wszystkich innych idylizmie rozmarzonych optymistów działa doskonale.

„Jak wam się podoba?” jest z wielu względów utworem nowatorskim i — że się tak paradoksalnie wyrażę — najzupełniej nam współczesnym. Shakespeare nie tylko gwałci tu sromotnie słynną pseudoklasyyczną zasadę „trzech jedności”, ale nadto drwi sobie z fabuły, jakby jaki Pirandello i nie daje żadnej akcji niczem Dario Nicodemi. Bo w

Z opery.

Głównie występy p. Niki Jakubowskiej.

Występy p. Niki Jakubowskiej w „Zydówce“ i „Onegnie“ wywarły bardzo korzystne wrażenie. Artystka posiada piękny sopran, oparty na prawidłowym oddechu i umiejętnie wyszkolony. Spiewa muzykalnie; dykcja jest wyraźna, gra sceniczna dyskretna i umiarkowana.

Z innych wykonawców wymienię p. Dolnego, który sympatycznie przedstawił się w odpowiedzialnej roli Onegna. Bardzo dobrze śpiewał p. Martin (Książę i doskonały Kardynał w „Zydówce“). P. Łowczyński (Leński) zyskał duży oklask za piękną interpretację arcy przed pojedynkiem.

Onegniem dyrygował p. Zuna; orkiestra grała pod jego batutą bardzo starannie i zasłużyła na specjalną pochwałę.

Dr. Adam Mitscha.

Sprawy wojskowe.

Zapomogi na wpisy szkolne dzieci oficerów.

W sprawie wypłacania zapomóg na wpisy szkolne za drugie półrocze 1923/24, obowiązują jak się dowiadujemy, w dalszym ciągu rozporządzenia Min. skarbu z dnia 22 września 1923 r. oraz dnia 16 listopada 1923 r. oparte na uchwałach Rady ministrów z dnia 13 września 1923 r. Według wyjaśnień Min. skarbu wojskowe komisje gospodarcze winny bez zwłoki wypłacać zapomogi na wpisy szkolne, przestrzegając jednak, aby podania w tych sprawach jak i zaświadczenia szkół były formalnie przedstawione. Podania o zwrot wpisowego za pierwsze półrocze 1923 r. wniesione po 25 stycznia br. nie będą przez władze wojskowe rozpatrywane.

Zakaz podróży koleją z bronią palną.

Ponieważ zdarzają się wypadki, że żołnierze wchodzą do wagonów kolejowych z nabita bronią i bagnietami osadzonymi na karabinach, co sprzeciwia się przepisom wojskowym i kolejowym, władze wojskowe wydały ponowne wyjaśnienia co do podróży z bronią palną w wagonach, polecając bezwzględnie zadość uczynić rozkazom i przepisom wojskowym i kolejowym. Zakaz wchodzenia z bronią do wagonów dotyczy również eskort, które winny mieć osobny przedział, a broń jedynie w pogotowiu, tak, aby jej w każdej chwili można było użyć.

komedji tej istotnie akcji niema. Rozalinda i Orlando pokochali się od pierwszego wejrzenia już w pierwszym akcie i nic im nie przeszkadza, aby się zaraz pobrali. Jeśli to robią dopiero w piątym akcie, to tylko dlatego, że Rozalinda, niepomna przestrogi „on ne badine pas avec l'amour“, właśnie przez całą komedję stroi sobie żarty z niłości i przebiera się za męczyznę, aby z wyrafinowanym epikureizmem erotycznym słuchać, niby osoba trzecia, opowiadań Orlando o tem, jak bardzo on kocha Rozalindę. Nie o akcję szło Shakespeare'owi, ale o piękne marzenie, o optymistyczną wizję świata, zjednoczonego z przyrodą, o bałkę natwra, lecz podaną z całym pełnym krwi i życia, sobie tylko właściwym realizmem.

Owa Rozalinda, wesoła, dowcipna, śmiała i energiczna, a ogromnie przytem kobieca, namiętnie kochająca Orlando i niemniej czule kochająca swą siostrę stryjeczną i przyjaciółkę Celję, jest jedną z najsympatyczniejszych postaci niewieścich, jakie Szekspir stworzył. A że tę jej miłość i miłości innych osób okrasza przedni humor i owiewa czyste, rześkie powietrze ardeńskiej puszcy, dlatego tak doskonale czuć się można w przemiłej atmosferze tej komedji, dla której, aby się nią rozkoszować, nie trzeba bynajmniej wspinać się na szczydła historycznej oceny. Można się nią bawić pięknie, a całkiem aktualnie. Tylko trzeba mieć w sobie czystą poezję i doctyckiej, naiwnej wyobraźni.

„Jak wam się podoba?“ As you like it? Bo mnie wprost niesłychanie. Zobaczymy, jak się to nam dziś wieczorem będzie podobało na lwowskiej scenie.

Władysław Koziński.

Nowe izby skarbowe w Tarnopolu i w Stanisławowie.

Mianowanie dyrektorów.

Jak już o tem donosiliśmy, Ministerstwo skarbu, oddając dr. Weinfeldowi kierownictwo lwowskiej Izby skarbowej, poleciło mu przedewszystkiem zorganizowanie dwu nowych izb a to tarnopolskiej i stanisławowskiej. Organizacja tych izb jest w toku a obecnie zamianowani zostali dyrektorowie ich. Dyrektorem Izby skarbowej w Tarnopolu zamianowany został p. Leon Wacel, kierownik wydziału emerytalnego Izby skarbowej we Lwowie, zaś dyrektorem Izby stanisławowskiej p. Jan Godek, inspektor podatkowy w Prze-

myślu, b. poseł na Sejm konstytucyjny. Obaj wspomniani dyrektorowie, pod kierunkiem dr. Weinfelda będą dalej organizować te dwie nowe izby, urządowanie zaś w tych izbach rozpocznie się najwcześniej w dniu 1 kwietnia br. Dzięki podziałowi lwowskiej izby skarbowej na trzy izby zwiększy się sprawność aparatu skarbowego a tem samem wzrosną dochody państwa ze Wschodniej Małopolski, która dotychczas mimo swe bogactwa naturalne, stała na szarym końcu.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 14 lutego.

TEATR WIELKI.

Czwartek, 14 lutego, o g. 7 „Jak wam się podoba“, Szekspira. (Premiera.)

Piątek, 15 lutego, o g. 7 „Jak wam się podoba“, Szekspira.

Sobota, 16 lutego, o g. 3.30 „Damy i huzary“. (Przedstawienie dla młodzieży szkolnej.) — O g. 7 „Eugeniusz Onegin“. (Występ N. Jakubowskiej.)

Niedziela, 17 lutego, o g. 3 „Straszny dwór“. (Przedstawienie popularne.) — O g. 7 „Jak wam się podoba“, Szekspira.

Poniedziałek, 18 lutego, o g. 7 „Eugeniusz Onegin“. (Występ N. Jakubowskiej.)

Wtorek, 19 lutego, o g. 7 „Jak wam się podoba“, Szekspira.

TEATR MAŁY.

Czwartek, 14 lutego, o g. 7 „Ziemia nieludzka“. (Występ W. Siemaszkowej.)

Piątek, 15 lutego, o g. 7 „Ziemia nieludzka“. (Występ W. Siemaszkowej.)

Sobota, 16 lutego, o g. 7 „Ziemia nieludzka“. (Występ W. Siemaszkowej.)

Niedziela, 17 lutego, o g. 7 „Ziemia nieludzka“. (Występ W. Siemaszkowej.)

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek, 14 lutego, o g. 7 „Kasia tancerka“.

Piątek, 15 lutego, o g. 7 „Kasia tancerka“.

Sobota, 16 lutego, o g. 7 „Księżniczka Ola-la“.

Niedziela, 17 lutego, o g. 7 „Kasia tancerka“.

Poniedziałek, 18 lutego, o g. 7 „Kasia tancerka“.

Wtorek, 19 lutego, o g. 7 „Kasia tancerka“.

— Na występy Siemaszkowej w Teatrze Małym abonament jest ważny, gdyż Dyrekcja abonansie wszystkim umożliwi zobaczenie wielkiej artystki w jej kapitalnej roli.

— Dzisiejsza czwartkowa premiera „Jak wam się podoba“ budzi duże zainteresowanie z licznych względów: dawno na scenie nie oglądaliśmy arcydzieła Szekspira, dalej główna rolę kobiecą gra artystka tej miary co Leonia Barwińska, wreszcie po raz pierwszy również od roku reżyser Barwiński będzie miał sposobność okazania wyników swej pracy.

— Konstancja Bednarzewska. Lwów parneta dobrze tę świetną artystkę, która w czasach największego rozkwitu naszego teatru odgrywała ważną rolę w zespole dramatycznym. Bednarzewska wnosí zawsze na scenę czar kobiecości, wielką znajomość warunków sceniczných, kulturę i smak artystyczny. To też każda rola w jej interpretacji jest ciekawa i oryginalna. Publiczność nasza bardzo mogła niebawem podziwiać Bednarzewska, gdyż znakomita artystka rozpoczyna w przyszłym tygodniu szereg gościnnych występów. Można z góry już przewidzieć, że występy te ciężej się będą ogromnym powodzeniem. I że Bednarzewska przyjmowana będzie gorąco przez wielbicieli, których ma tyle w kulturalnych sferach naszego miasta.

— Przedstawienie popularne w niedzielę 17 lutego br. w Teatrze Wielkim „Straszny dwór“ opera Montuszkę. Początek o godz. 3 popoł. Bilety po zróżnicowanych cenach nabywać mogą członkowie stowarzyszeń zawodowych i oświatowych w biurze Związku Teatrów i Chórów włość. ul. Mickiewicza 26, od godz. 5 do 7 i w Księgarni Ludowej, ul. Szajnochy 2.

— Po inżyniersku. Z pośród wielu rautów specjalną uwagę kół towarzyskich ściera na siebie raut Studentów Inżynierii Politechniki Lwowskiej, zapowiadany na 17 bm. Bala Studentów Inżynierii jeszcze przed wojną miały swą ustalona sławę, a ostatni przed dwoma laty swą elegancją i świetną zabawą przewyższył wszystkie inne. Korzystając z uprzejmości przewodniczącego rautu, wzięłem udział w ostatnim posiedzeniu komitetu. Byłem zdziwiony sprężystością i energią, z jaką ko-

mitet pracuje. Iscile po inżyniersku, szybko i składowo poroządzane prace budzą podziw dokładnością wykonania, ilością i oryginalnością przygotowanych niespodzianek. Przedstawiony mi ogólny plan rautu obejmuje nawet najdrobniejsze szczegóły. Grono Pań Gospodyń, z patrycjuszek Lwowa złożone, jak z przedłożonej mi listy spostrzegłem, ściąganie faktycznie całą elitę naszego miasta na ten miły raut do Kasyna Oficerskiego. Po zaproszeniu i bilety zgłaszać się można w Hotelu George'a między 6 a 7 godz. wieczorem. 764

— Komitet „Rautu naffowego“, który odbędzie się dnia 20 bm. w salach kasyna i Kola lit.-art., ukończył już prace przygotowawcze. W części artystycznej (koncert i tańce stylowe) przyrzekły łaskawy współudział znane osoby ze sfer towarzyskich. Sekcja techniczna Komitetu obmyśla oryginalną dekorację sali skombinowaną z modelami urządzeń wiertniczych oraz makat i kilimów, dostarczonych przez firmę „Polski Gobelin“. Złożenia na listę osób zaproszonych przyjmuje Komitet od godz. 4 do 5 popoł. w Kasynie miejskiem do dnia 18 bm. (poniedziałek). Zaznacza się, że zaproszeń dla Związków, Stowarzyszeń etc. nie wysyłamy. 761

— Z „Młodzieży Wszepolskiej“. W niedzielę 17 bm., o g. 10 rano, odbędzie się zebranie plenarne Mł. W. w sali Czytelni Akademickiej. Obecność wszystkich członków bezwzględnie wymagana.

— Z Sekretariatu Akademickiej Sodalci Marjańskiej. Dnia 15 bm. (w piątek) odbędzie się o g. 5 w lokalu przy ul. Rutowskiego 1. 10 ogólne zebranie wszystkich Sodalci lwowskich. Prelekcje na temat „Filozofia Tomasa z Akwinu“ wygłosi kol. Mieczysław Gołab. W niedzielę 17 bm., odbędzie się o g. 9 zebranie plenarne członków Towarzystwa z referatem kol. Turana pt. „Etyka Nitzsche“.

— Uroczyste nabożeństwo w kościele OO. Jezuitów odprawi się dnia 17 bm., o godz. 11 rano z okazji 2 rocznicy wstąpienia Ojca św. na stolicę Piotrową, na które zaprasza się wszystkie Sodalci Marjańskie.

— Zarząd Kasyna i Kola liter.-art. wobec licznych nieporozumień podaje do wiadomości, że niedzielne danżingi pomysłowe i obliczone są na ograniczoną jedynie ilość osób i że dlatego żadnym już legitymacji nie wydaje się w ogólności, a w szczególności w dniach zabawy. Z tych samych przyczyn, oraz dla dokładnej kontroli, by nikt niepowołany nie wszedł na salę, wstęp po godz. 8 wieczorem jest dla wszystkich zamknięty. Chyba dość czasu od 5 do 8 g. na zwyczajowe, a ubolewania godne opóźnienia się.

— Pomoc dla dzielnego chłopca. Na skutek artykułu pt. „Orlątko“ o chłopcu Albinku Królku (ul. Potockiego 75), który przypadkiem dostał się do ruskiej ochronki Bazyljanek, skąd uciekł, gdyż mu nie zezwolono bawić się w wejsko polskie — na zorganizowanie pomocy doraźnej złożył w naszej Redakcji na ręce p. T. Opółty: p. Michał Pawlikowski 15 dolarów — i na ręce p. St. Kupczyńskiego urzędnicy okr. Zarządu lasów państw. 42,971,000 mk. Z kwoty tej wydano godnej zaufania matce 75,000,000 mk. na kupno błękitny i ubranka dla chłopca, przyczem na prośbę Albinka część tej kwoty pójdzie na ubranko dla jego siostrzyczki a drobna kwota na sprawienie torby, o którą Albinek bardzo prosił. Z pozostałej kwoty w miarę potrzeby udzielać będziemy na dalsze potrzeby chłopca, który jest bardzo zdolnym i z pewnością wyrośnie na dzielnego czło-wieka. Matka Albinka pracuje ciężko, lecz przy b. słabym zdrowiu trudno jej rzeczywiście na wszystko zarobić.

— Napad hajdamacki. W ub. sobotę odbywała się w czytelnym w Podhorcach pod Lwowem próba przedstawienia, jakie urządzało miejscowe Kolo Teatrów i Chórów włość. Ponieważ sala była nieopalona, amatorzy przenieśli się do przyw. mieszkania sekretarza Leona Polańskiego. Próba trwa ła do godz. 12 w nocy, poczem sekr. Po-

lański położył się spać. Na ten moment czekała miejscowa bojówka hajdamacka, w skład której wchodził: Wasyl Brozdyn, Mikołaj Bednarski, Dmytro Bojko, Andrzej Drodz i jeszcze jeden parobczak, którego nie rozpoznano. Bojówka napadła w sposób bandycki na dom Polańskiego, wyłamała przy pomocy drągów okna z ramami, drągami rzuconym do wnętrza okaleczyła dzieci, a orgia ta odbywała się wśród śmiechu karabinowych i rewolwerowych. Posterunek polic. z Jajowca aresztował już w niedzielę 3 boryteli, którzy cynicznie do czynu się przyznali i buńczucznie jeszcze większe wobec Polańskiego represje hajdamackie zapowiedzieli. Głównym sprawcą jest Bredzeń, b. żołnierz Petruszewicza, który widocznie zapomniał że „zachłdna ukraina“ już się skończyła. Władze powinny wglądać w tę sprawę i najsurowiej dla przykładu ukarać opryszków.

— Polska Spółdzielnia Kredytowa z ogr. por. we Lwowie przedtem Krajowe Towarzystwo Zaliczkowe Urzędników stow. zar. z ogr. por. zawiadamia swoich członków, że na Walnem Zgromadzeniu, odbytem dn. 21 stycznia br. zmieniono §§ 4 i 12 statutu w ten sposób. iż podwyższono udział z kwoty Mkp. 10,000 na Mkp. 20,000,000, a równocześnie znizono odpowiedzialność członka z 50-krotnej na 5-cio-krotną. Uzupełnienie udziałów musi nastąpić najdalej do dnia 16 lutego 1924. Członkowie, którzyby w tym terminie nie uzupełnili przysługującej im części udziałów, do uchwalonej wysokości, mogą być uchwałą Rady Nadzorczej wykreśli z rejestru członków. — Dyrekcja. 767

— Sekcja finansowa Magistratu uchwaliła wczoraj zatwierdzić zamknięcie rachunkowe teatrów miejskich za rok 1922—23 i w dzielnicy administracji teatrów absolutorjani.

— Sekcja targowa Magistratu zwołuje się omędlać na zniesienie bezpłatnych dezynfekcji. Dezynfekcja będzie więc zasadniczo płatna, prócz u osób niezamieszanych, które mogą być od tej opłaty zwolnione przez prezidenta miasta, za przedłożeniem świadectwa ubóstwa.

— Uchwalono dalej wprowadzenie podatku miejskiego od spożycia w zakładach gastronomicznych, trudniących się wyszynkiem alkoholu, za potrawy i napoje spożyte po godz. 10 wieczorem w wysokości 10 procent od sumy w rachunku. — Sekcja zdecydowała się poddać reasumpcji uchwałę w sprawie podatku lokatorskiego i wprowadzić jednolity podatek lokatorski w wysokości podatku wodociągowego (tj. 32,400 mk. za każdą koronę czynszu przedwojennego). Mają też być poczynione przygotowania do wprowadzenia podatku w podwójnej wysokości za lokale, których czynsz przedwojenny przekraczał 100 kor.

— Z kolei. Z powodu słabej frekwencji wstrzymuje się z dnem 15 lutego aż do odwołania na linii Kamienica—Krzemieńiec bieg pociągu mieszanego nr. 2952 (odjazd z Krzemienia 9'16) i nr. 2953 (odjazd z Kamienicy 18'54) oraz na odcinku Kamienica—Dubno linji Krasne—Zdobunów, bieg pociągów mieszanych nr. 851 (odjazd z Kamienicy 2'00) i nr. 852 (odjazd z Dubna 3'21), nr. 853 (odjazd z Kamienicy 10'57) i nr. 854 (odjazd z Dubna 18'16).

Po usunięciu zasp śnieżnych podejmuje się z dnem dzisiejszym tj. 12 lutego ogólny ruch na odcinku Lwów—Janów linji Lwów—Jaworów, zaś wskutek ponownych zasp śnieżnych wstrzymuje się z dnem 12. II. aż do odwołania ogólny ruch na odcinku Sokal—Włodzimierz Wolyński linji Sapieżanka—Włodzimierz Wolyński.

W okręgu Dyrekcji stanisławowskiej wskutek ponownych zasp śnieżnych wstrzymuje się z dnem 11 lutego aż do odwołania ogólny ruch na linji Tarnopol—Kopyczyńce oraz na odcinku Stanisławów—Kopyczyńce linji Stanisławów—Hustyn.

— Pokazne ogonki tworzą się w ostatnich dniach przed komisarjatami dzielnicowymi, zwłaszcza dzielnic I i II, celem złożenia zeznań do podatku majątkowego. Zeznania złożyło wiele osób, zwłaszcza z inteligencji, które nie są obowiązane płacić tego podatku, nie posiadając przewidzianego ustawą minimum majątku. Gorliwość taka jest zupełnie nieszkodliwa. Szkodliwsze może być niezłożenie zeznań przez osoby, które je złożyć powinny. W obecnej chwili niema wprowadzić absolutnego środka kontroli — zwłaszcza, że zeznania są w myśli ustawy tajne. — jednakowoż po ukończeniu zeznań, których termin upływa z dnem jutrzejszym, i po rozdzieleniu między płatników mającej być ściągnięta sumy kontyngentowej, tabele z nazwiskami płatników i wysokością podatku będą wystawione na widok publiczny, umożliwiając każdemu kontrole. I z pewnością wtedy nikt nie będzie oszczędzał wstydlivych znajomych, którzy zataili majątek, gdyż dyskrekcja ta odbiła się na jego własnej skórze, a raczej na kieszeni. — Kary za zatajenie majątku są bardzo znaczne (do tysiąca fr. grzywny i pół roku aresztu).

— Zmarł we Lwowie, Kamer Julja, lat 77, Rzeźnia miejska; Johan Barbara, l. 66, szp. powsz.; Boraczek Leon, kierownik szkoły, l. 58, szp. powsz.; Sambor Onufry, strażnik M. Zakładu wodoc., l. 54, Królewska 10; Olszewska Józefa, l. 40, Instytut med. sad.; Kuntzelman Jan, elektromechanik, l. 32, Instytut med. sad.; Szekajka Marianna, l. 80, Zborowskich 1; Janowska Marija, l. 61, Zborowska 1; Weitzberg Józef, em. kancel. kolej., l. 75, Niemcewicza 24; Ochrym Jan, dozorca domu, l. 61, Rynek 26; Friedman Pesza, l. 63, Panieńska 17;

Jeller Pani, l. 33, Pod Dębem 2a; Reischer Lea, l. 67, Wilczków 4; Weinraub Maurycy, śmiechacz Akad. handl., l. 23, Skarbkwicza 15; Sohn Julia, l. 65, Słoneczna 57; Krecz Szymon, l. 101, Błhishich 9; Mischel Wolf, właśc. reżim., l. 76, Bogdanówka 5.

— Z kroniki kryminalnej. Robotnicy z miasteczka Thoma znaleźli wczoraj na górze szkielety zwłok noworodka. — Policja aresztowała Annę Tywoniak, pozostającą w służbie u Juliusza Askenazego przy ul. Trzeciego Maja l. 7, pod zarzutem podrzucenia dziecka na podwórzu realności przy ul. Gódeckiej l. 26.

— Z nekarskiego świątka. Funkcjonariusze policyjni przeprowadzili wczoraj rewizję u piekarni Józefa Buckmanna przy ul. Źródlanej l. 25, gdzie stwierdzili brak odpowiedniego patentu i wykryli tajny magazyn maki. Ten sam stan rzeczy przedstawili się w piekarniach N. Komia i J. Listera przy ul. Żółkiewskiej oraz u Eirohna Stanoka, Anali Oberweger i Lisga Adlera.

— Jak bandyta zacięrał ślady w pościgu policyjnym? Doniesłszy wczoraj o przyrzuceniu Iwana Lewka, bandyty, grasjącego od dłuższego czasu w powiecie żółkiewskim, Seigany energicznie przez wyw. Fährmana, funkcjonariusza lwowskiej Ekspozytury policyjno-śledczej. — Celem zatarcia śladów bandyta umykał, brodząc w rzece na przestrzeni kilometra, następnie wyszedł i uciekał brzegiem a później zaow w wodzie szukał oparcia. Depandujący wreszcie przez polkę w pewnej chwili — nie bronili się Lewek, gdyż w czasie ucieczki doznał ciężkiego odmrożenia nóg.

— Dwa samobójstwa popełnione zostały w dniu wczorajszym. Pierwsze zdarzyło się przy ul. Rzeźbiarskiej l. 1a, gdzie nieszczęśliwie otruci się jedyną Stanisława Krzysztofowicz, 16-letni służca. Pogotowie udzieliło młodej desperatce pierwszej pomocy i przewoziło ją do szpitala. Powodem miał być... zawód miłosny. — Drugi wypadek samobójstwa zdarzył się w aresztach policyjnych przy ul. Jachowicza, gdzie powiesiła się w kaźni młodziaka Julia Baraska, przytrzymana za włóczęgostwo.

— Awanturczy sierzant. Zjawia się wczoraj w Komisariacie policji Wiktorja Krysa, właśc. realności przy ul. św. Zofii l. 53, z doniesieniem, zwróconem przeciw jej zbrodni, Janowi Putschowi, sierzantowi, który wróciwszy z Przemysła, pozabił białą żonę rewolwerem, zranił ją dotkliwie, i groził zastrzeleniem. Awanturkiem zapośredniczyła się Komenda miasta.

— Podziękowanie. Głęboko wzruszeni tytu obywateli żalu i współczucia, jakie odebrałszy po zgonie naszego Najdroższego Meża, Ojca i Dziadka, śp. Juliusza Lempińskiego, składamy na ten niecien najserdeczniejsze dzięki Wszystkim, którzy pospieszyli z ostatnią przysługą śp. Zmarłego, z pociecha złośliwemu rodzinie. W szczególności dziękujemy zaś Czciogodnemu Proboszczowi naszemu, Przewiel. Ks. Kanałkowi Sokółowskiemu za bezne dowoły Jego kapłańskiej dobroci i niezwykłej szlachetności serca, Wielb. Ks. Kaczorowskiemu za odprowadzenie śp. Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, a wszystkim Zaocnym i Szanownym Kolegom Zmarłego z Państwowego Banku Odbudowy, szczególnie PP. Drom Kuźniarowi, Stomskiemu i Sokółowskiemu za przyjaźń i opiekę nad śp. Zmarłym oraz objawy serdecznej o Nim pamięci. Z głębi wdzięcznych serc zasłaniaj szczerze: Bóg zapłać! — Rodzina Lempińskich i Hartlebów.

OBIADY doborowe z 3 dań po 2,200.000 Mk. Obiady urzędowe z 2 dań po 900.000 Mk. oraz kolacje a la cart i wszelkie trunki. Ceny przystępne.

Koncert codziennie w restauracji J. MANGA, plac Marjacki l. 5 we Lwowie. 775

Z kraju.

□ **STANISŁAWÓW.** Walne zgromadzenie „Młodzieży Polskiej”. W ubiegłą niedzielę odbyło się tu walne zgromadzenie „Młodzieży Polskiej”, towarzystwa o celach kulturalno-oświatowych. Sprawozdania z działalności za ubiegły rok administracyjny składał kolejno: prezes p. Weiss sekretarz p. Kowacz, kierownik sekcji odczytowej p. Wierzejski Antoni, bibliotekarz p. Rolicki i skarbnik p. Skowrya. Opierając się na sprawozdaniach i znajomości stosunków miejscowych stwierdzić należy z całą bezstronnością, że jakkolwiek nie zrobiono wiele, to jednak następujący wydział dokładał usilnych starań, by należyście wywiązać się ze swego zadania. Mierne stosunkowo do lat poprzednich wyniki pracy miały swe źródło w trudnościach, które na każdym kroku trzeba było pokonywać. Niebawem drożyzna i brak starłej waluty w kraju nie pozwalały na zebranie dostatecznych funduszy, wskutek czego ntykała praca oświatowa. Mimo wszystko jednak zdołano urządzić kilkadziesiąt odczytów w mieście, na przedmieściach i w okolicznych wsiach, w czym główną zasługą prezesa towarzystwa p. prokuratora Weissa. To też znalazł on pełne uznanie na walnem zgromadzeniu, które na wniosek jednego z członków przez aklamację wyraziło swą wdzięczność dziełnemu pracownikowi na niwie społecznej. Po udzieleniu absolutorium ustępującemu

Ochrona praw posiadaczy listów zastawnych.

Sąd Okręgowy Cywilny we Lwowie ustarował, na wniosek Związku Samoobrony posiadaczy papierów wartościowych, kuratorów dla ochrony i dochodzenia praw posiadaczy listów zastawnych i obligacji Polskiego Banku Krajowego adwokata Dr. Tadeusza Janiszewskiego, zaś kuratorem dla ochrony i dochodzenia praw posiadaczy listów zastawnych Akcyjnego Banku Hipotecznego adwokata Dr. Karola Srokowskiego.

Równocześnie wyznaczona została na dzień 5 marca br. godz. 11 przedpoł., biuro nr. 18, Sądu Okręgowego Cywilnego we Lwowie, ul. Rutowskiego l. 13, audjencia celem odbycia zebrania posiadaczy listów zastawnych, obligacji komunalnych i kolejowych Polskiego Banku Krajowego, a na ten sam dzień i w tym samym biurze, godzinę 12 w południe, audjencia celem od-

Z SALI SĄDOWEJ.

Za siedm snopków pszenicy 1 1/2 miljarde szkody.

Przed sądem przysięgłych stał wczoraj Antoni Rudnicki, 20-letni analfabeta z Trościańca, oskarżony o podpalenie stodoły Iwana Czobita. Rudnicki miał żal do Czobita, który pochwylił go na gorącym uczynku kradzieży 7 snopków pszenicy a dalej podejrzewał go o kradzież pluga. Po tym wypadku Rudnicki odgrażał się Czobitowi, że go „popanięta”. I rzeczywiście popaniętał go, bo niedługo nastwa pożaru padła stodoła i komora Czobita z całą krescencją, deskami, drzewem opalowym, narzędziami i innymi ruchomościami; wartości półtona miljarde marek. Oto w noży

Zlikwidowanie „zielonej armji” w pow. łańcuckim.

Energicznie zabieg policyj zdołali w ostatnich dniach doprowadzić do zlikwidowania tzw. „zielonej armji” w pow. łańcuckim. Szajka ta od kilku lat grasując po okolicy i terroryzując ludność miejscową — popełniła kilkadziesiąt napadów rabunkowych, morderstw i kradzieży i zawsze dotychczas uchodziła przed organami władz bezpieczeństwa. Wprawdzie z biegiem czasu kilku bandytów poniosło zasłużoną karę — pozostała jednak reszta bandy niecała w dalszym ciągu popłoch, znacząc wciąż swe istnienie kradzieżą, morderstw czy rabunkami. Onegdaj posterunkowi z Brzyckiej Woli, w pow. łańcuckim, przytrzymali herszta tej bandy, niejakię Właza, który między

bycia zebrania posiadaczy listów zastawnych Akcyjnego Banku Hipotecznego. Karde z tych zebrani dokona wyboru 3 męzów kuratorów i tylż zastępców, których zadaniem będzie wspierać nadą kuratora i rozstrzygać, imieniem posiadaczy, o rzucaniu i sposobie przedsięwzięcia się mających kroków.

Celem stwierdzenia ilości głosów, należy Sądowi jeszcze przed audjencją przedłożyć wszystkie posiadane papiery Banku Krajowego wzgl. Banku Hipotecznego, albo też kwity depozytowe (dowody złożenia), wystawione przez władze państwowe, samorządowe, notariusze lub banki.

Wszelkich informacji zastępną mbżna w biurze Związku Samoobrony posiadaczy papierów wartościowych we Lwowie, przy ul. Łyczakowskiej l. 9. II, p. między godz. 3—6 popoł.

na 14 listopada u. r. Rudnicki, gdy rodzice zasiek, zerwał się z postania, podpałł sto dołę Czobita a następnie z powrotem ukrył się do smu. Po śladach bosych nóg stwierdzono, że zbrodni dopuścił się Rudnicki. I rzeczywiście Rudnicki przyparty do muru przyznał się do zbrodni, opisując ze szczegółami, w jaki sposób podpałł stodołę. Zeznanie swe powtórzył w Siedzownie w Rawie, później jednak wyparł się wszelkiej winy.

Rozprawę prowadził r. Mayer, oskarżał prok. dr. Paklikowski. Przesłuchani świadkowie potwierdzili winę oskarżonego.

innymi ciężko ranii gospodarza w Jastrzębcu, w chwili dokonywanego przez siebie rabunku i był w dniu 12 września ub r. sprawcą wypadku na mieszkanie prof. Ingłota, którego żonę śmiertelnie postrzelił a jej siostrę ciężko zranił. Właza aresztowany wraz z dwoma innymi bandytami.

Równocześnie niemal gózićindziej aresztowano 5 bandytów z tej szajki, oraz 3 bandytów, którzy napadali przejezdnych w lasach łańcuckich.

W ten sposób cała szajka w komplecie znalazła się pod kluczem i w sądzie rzeczowskiemu oczekuje karzącej sprawiedliwości.

podług zdąający do Podwołoczysk utknął pod Borkami, podług, jadący do Iwana Pu stego, utknął pod Trembowłą. Akcja ratunkowa trwała przeszło dobę. Ile przy tem było kłapania zębami a ile zgrzytania i pomstowania na zwaloryzowaną kolej — o tem młóża urzędowe raporty. Zaspły śnieżne dochodziły gózićienigdzie do niebywalej wysokości dwóch metrów.

□ **SKALAT.** Z niedoli osadniczej. Omateni „wyzwoleniowoni” obcankami brylowa posła Targowskiego, kolonisci z Poznanki Gmiej nie załatwili wszystkich formalności, związanych z nabyciem gruntu. Jakaż była ich rozpacz, kiedy zamiast obciewanych kontraktów otrzymał — nakazy płatnicze tytułem dopłaty za grunt, obliczone na franki złote. Dodać należy, że wielu z nich już dawno za grunt zapłaciło, a niektóre nakazy dostęgaia samy piętnastu miljarów marek! Nawet Kolo T. S. L., które otrzymało dawno cztery morgi gruntu na budowę szkoły, dostało taki certyfikat. Stan rzeczy taki wywołuje zro zamale rozgorzyczenie, albowiem ludność jest zbyt uboga i do dziś niezagospodarowana, aby się mogła zdobyć na zapłacenie tak dużych sum. Istotnie — dura rex!

□ **JEZIERNIA.** Budowa ochronki dla sierót, dzięki subwencjom Zarządu Głównego TSL, ofiarności publicznej i staraniem ks. kan. Środonia, jest już na ukończeniu. W budynku znajdzie pomieszczenie Czytelnia TSL i Kasa Reiffeisena.

Dom Ludowy, nie wyszedł do dziś poza granice pieknych projektów, a materiał budowlany i cegły ponoś rozkradają żydzi. Oczekwać należy, że znany ze swej energii i przedsiębiorczości komisarz rządowy naszego miasteczka, p. Biały, dołozw staroim, aby te ważna placówkę kresową jak najprędzej powołać do życia.

Życie kulturalne skupiają się w szkole, gdzie też od czasu odbywania się przedstawienia. Ostatnio wystawiono starannie „Karpackich Górali” i „Jasełka”. Nauka doznała dłuższej przerwy z powodu naniujących tu słych mrozów.

Rusini skupiają się w domu narodnym, gdzie mieści się też sklep i kooperatywa zbożowa. Od czasu do czasu zjeżdża z Tarnopola ukraińskie kółko amatorskie. Stosunki z Polakami ułożyłyby się jak najlepiej, gdyby więcej było tak godnych ludzi, jak administrator gr. kat. ks. Kutny. Niozem mało niepoohamowana mienawieć niedowarzonej „ukraińskiej” ćwierćinteligencji z drem Baranem na czele pcha baranym pędem stateczną i zadowoloną ludność w wir walki narodowościowych i antypaństwowej agitacji.

□ **ZBARAŻ** odcięty jest od świata. Skutkiem zasp śnieżnych komunikacja kolejowa z Tarnopolem już z góra miesiąc przerwana. Miesio nasze przeżywa tu „białe oblężenie” z cierpliwą wytrzymałością i uparcią nadzieją, że przede odsiecz w postaci komandy robotniczej, która podsunęła się była już pod E. St. Kuruki na 13 km., prze kopie zaspę śnieżną i dotrze do naszego grodu. Niestety nowe zawieje zniszczyły całą pracę i odsunęły znowu na czas dłużyj możliwość puszczania w ruch zbarażkiej lokalki.

Z całej Polski.

□ **Konkurs kompozytorski.** Wydział towarzystwa śpiewackiego „Chór męski Echo” w Poznaniu rozpoczyna pierwszy konkurs kompozytorski na najlepszy utwór koncertowy świeckiej orkiestrowany na chór męski „a capella”. Temat i objętość utworu dowolne. Tekst ma być zaczerpnięty wyłącznie z polskiej poezji. Nagrody: a) pierwsza 100 złp., b) druga 50 złp., c) pięć zaszczytnych odznaczeń. O nagrodę ubiegać się mogą jedynie kompozytorowie polscy.

□ **Organizowanie żydowskich placówek rzemieślniczych.** Towarzystwo „Ort”, opierające się na kapitałach amerykańskich żydów od dłuższego czasu prowadzi działalność w kierunku popierania wszelkich placówek rzemieślniczych żydowskich w Polsce, i tak dn. 2 bm. odbyło się poświęcenie nowej placówki żydowskiej pracowni stolarskich zorganizowanej przez „Ort” Leszno 70. W przemówieniach okolicznościowych zaznaczono, iż rzemieślnik żydowski powołał, lecz systematycznie wydoskonalą się i z czasem zajmie jedno z pierwszych miejsc całego świata.

□ **Komisje superrewizyjne.** Minister spr. wojskowych wydał w porozumieniu z ministrem skarbu rozporządzenie w sprawie postępowania superrewizyjnego przy przenoszeniu wojskowych zawodowych w stan nieczynny. Dla powyższych celów ustanowione zostały specjalne komisje superrewizyjne, które mają za zadanie orzekanie o przyczynowym związku cierpienia (kalectwa) ze służbą zawodowców wojskowych. Orzeczenie to ma być stwierdzone przez komisje wojskową lekarską. Komisje superrewizyjne dla oficerów funkcjonować będą przy MSWojsk., dla szeregowych przy dowództwach okręgu korpusu. Skład oficerskiej komisji stanowią: lekarz-oficer, oficer Odz. V Szt. Gen., oficer z Dep. VII Intendantury, oficer garnizonu warsz. i przedstawiciel Min. Skarbu. Decyzja zapada zwykłą większością głosów, o ile nie nastąpi sprzeciw ze strony Min. Skarbu. W razie sprzeciwu komisja zbiera się w innym terminie o innym składzie personalnym.

Ze świata.

— **Wykopaliska rzymskie w Danii.** We wsi Hoby, na południowym wybrzeżu wyspy duńskiej, Lolland, znaleziono w starożytnym, królewskim grobie symkoryjskim ciekawe dwa kubki rzymskie z czasów cesarza Augusta. Każdy z tych kubków, wysokości dziesięciu centymetrów, sporządzony z kutego srebra i pozłożony, przedstawia wielką wartość artystyczną. Dokoła jednego z nich blegnie rzeźba, wyobrażająca scenę z Iliady: Prjama, błagającego Achillea o wydanie ciała Hektora. Na drugim zaś widnieja sceny z Filokleta, według strasznej dla nas tragedji Eurypidesa. Styl tych rzezb, jak wreszta wszystkich tego rodzaju wyrobów rzymskiej sztuki złotniczej z owych czasów, jest czysto grecki. Złotnik, którego popis widnieja na kubkach, nazywał się Chirosopos i należał bezwzględnie do tych licznych złotników rzymskich, którzy pracowali wprost dla swych klientów germańskich, bo jak wspomina Tacyt, naczynia srebrne były ulubionymi darami książąt Germanji. W ten więc sposób kubki, znalezione w wiosce Hoby, przywędrowały zupełnie naturalną drogą z Rzymu, aż na wyspy duńskie i były złożone do grobowca królewskiego, jako najcenniejsza własność zmarłego władcy. Znaleziono kubki znajduja się już w Kopenhadze, w tamtejszem muzeum narodowem.

Sport.

Zawody narciarskie w Zakopanem. Dnia 2 lutego odbyły się w Zakopanem zawody narciarskie urządzone staraniem Oddziału narciarskiego Tow. gmin. Sokół. Trasa biegu głównego seniorów pierwszej i drugiej klasy z polany pod Grzybowcem przez dolinę malej Łaki podop Sanatorium Dr. Dłuskiego na Butów i krzyż na Gubalówce. Meta u stóp Gładkiego. Długość około 12 kilometrów. Bieg młodzieży i pań obejmowały części powyższej trasy. Zawodników razem 161, udział publiczności — ogromny. Wyniki: Bieg główny seniorów I. klasy: 1. Kałchicki E. AZS. Kr. czas 0.42 min. 3 sek. 2. Gasiemca Wł. SNTT. Zak. czas 0.42 min. 10 sek. Bieg seniorów II. klasy: 1. inż. Majzner A. SNTT. czas 0.47 min. 1 sek. 2. Lankosz J. SNTT (gimn.) czas 0.48 min. 18 sek. Bieg młodzieży: 1. Żytkowicz Wł. SNTT (gimn.) czas 0.23 m. 42 sek. 2. Zubek J. SNTT. czas 0.29 min. 19 sek. Bieg pań: 1. Górasówna Z. Sokół Zak. czas 0.16 min. 34 sek. 2. Kraszewska Ant. SNTT (gimn.) czas 0.17 min. 2 sek. 3. Zychonówna Helena SNTT (gimn.) czas 0.17 min. 36 sek.

Dział ekonomiczny. Wiadomości gospodarcze.

Bydło rumuńskie dla Warszawy. Oporne stanowisko producentów bydła w kierunku obniżenia ceny, zmusiło hurtowników szlachetujących woły do szukania rynku kupa zagranicą. Pierwszy transport przybył do Warszawy bydła rumuńskiego (6 wagonów) w środę dnia 6 bm. Tygodniowo zaś na rynek warszawski przychodzić będzie 15 wagonów wołów rumuńskich. Cena ich jest konkurencyjna dla producenta polskiego.

W sprawie obliczenia cen papieru. Na podstawie ścisłych obliczeń, opartych na porównaniu cen przedwojennych i obecnych w złotych centymach szwajcar, ustalono, że obecne ceny papieru stanowią 65.7 proc. do 82 proc. cen przedwojennych, w przeciwieństwie do notowań Głównego Urzędu statystycznego, który określił wyśakość tę od 150 proc. do 200 proc. Zwiększył błąd w notowaniach Gł. Urzędu statyst. polega na tem, że przedwojenne ceny papieru za funt notowane są w drukach Gł. Urzędu jako ceny za kilogram, tj. za 2.44 funta.

Co się eksportuje. Na ostatnim posiedzeniu zmniejszonego kompletu Głównego Urzędu przywozu i wywozu pozwolono wywieźć w ramach kontyngentu 1165 ton otręb jęczmienny dla pobrania opłaty wywozowej w równoważności zł. fr. 52. od 10 ton, 48 wagonów koniczyny, 21.220 kg. wikliny białej, 500 kg. skórek gęsich za pobraniem opłaty od gęsi bitych 21 centów amer. od 1 kg., oraz 25 wagonów siodła.

O konwencji w sprawie międzynarod. handlu sadów rozjemczych. Polski Komitet międzynarodowej Izby handlowej zwrócił się do rządu w sprawie podpisania przez Polskę konwencji, dotyczącej klauzuli kompromisarskiej w międzynarodowych sądach rozjemczych. Państwa podpisujące konwencję uznają sądy rozjemcze i nadają na swoich terytoriach ich wyrokom moc wykonawczą. Dotychczas konwencję podpisały: Anglia, Belgia, Francja, Brazylja, Grecja, Litwa i Republiki połud. amerykańskie. Przystąpienie Polski do konwencji staje się specjalnie doniosłe z uwagi na zawarte traktaty handlowe i wzrastający obrót zagraniczny czynny i bierny Polski.

FRANK WALORYZACYJNY:

14 lutego	1,800.000
15 lutego	1,800.000
Fr. walor. tytoniowy od 1—15 lutego	1,840.000
Fr. walor. kolejowy od 1—15 lutego	1,900.000

Notowania giełdowe. KALENDARZYK SUBSKRYPCYJNY.

Termin subskrypcji nowych emisji upływa:

- Dnia 14 lutego:**
Lokomotywy w Polsce.
- Dnia 15 lutego:**
Pol Two Akumulatorowe.
- Dnia 17 lutego:**
Krośnieńska Nafta i Gaz Ziarnny.
Radziwiłł, Wimmer, Zeleńscy.
- Dnia 25. lutego:**
Ziemski Bank Kredytowy.
- Dnia 28 lutego:**
Galicyjskie Tow. Naftowe „Galicia”
- Dnia 5. marca:**
Fabryka porcelany i wyrobów ceramicznych w Cmielowie.
- Akeyry Bank Hipoteczny.
- 9 marca.**
Przemysł terpentynowy w Polsce.
- Dnia 10 marca:**
Olkusz, Fabryka naczyń emalowanych.
- Dnia 30 marca:**
Bank Polski.

KALENDARZYK WALNYCH ZGROMADZEŃ.

15 lutego:
Hydropol.

1. marca:
Pezet.

Polska Foresta.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 13 lutego.

Waluty i dewizy: Tendencja bez zmiany.

Dolary 9300000, N. Jork 9300000, Londyn 39850000, Paryż 422500, Wiedeń 131, Praga 266000, Włochy 406500, Belgia 362700, Szwajcaria 1618250, Holandia 3480000, Bukareszt 48000, Frank złoty 1800000, Bony złote 1400000.(AW.)

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 13 lutego.

Tendencja bez zmiany.
Bank Ziemski Kred. 1450, Bank Powszechny Kred. 400, Bank Przemysłowy

wy 2250, Bank Małopolski 2900, Bank Komercyjny 550, Tohan 2200, Pharmia 2850, Impex 125, Braclia Rolnicy 500, Cmielów 8550, Zieleniewski 48750, Cegielski 2950, Parowozy 2150, Trzebinia żelazo 3600, Pocisk 5000, Górka 83000, Siersza gór. 27000, Elektrownia 1750, Tepege 12250, Polska nafta 2325, Pokucie 1750, Krakus 7200, Chodorów 24500, Strug 7700, Niemojowski 2650, Terropol 400, Piaseccy 5200, Jaworzno 116000, drobne 125000, Gazy 70000, Chybie 54000, Szkło w Krośnie 8500, Lokomotywy 7300, Nafta Kr. 20750, Nitrat 1000 pl., Len 5075, Azot 2300 Głoria 1000 pl., Węglówki 190, Polski Glob 500, Rohn i Zieliński 1700. (AW.)

GIEŁDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 13 lutego.

Warszawa 0.618—0.622, Marka polska 0.628—0.632, Dolary 5.7980—5.8270, Londyn 25.00, Paryż 26.38—26.52 (AW.)

GIEŁDA BERLIŃSKA.

Berlin, 13 lutego.

W milionach: Dolar 4.210.500, N. Jork 18,145.250, Paryż 192.480, Szwajcaria 732.827. (AW.)

GIEŁDA SZWAJCARSKA.

Zurych, 13 lutego.

N. Jork 574¹/₄, Londyn 24.75, Paryż 26.10, Wiedeń 0.0081, Praga 16.69, Włochy 25.06, Belgia 22.50, Budapeszt 0.193 Helsingfors 14 Holandia 215, Chrystiania 77, Kopenhaga 91¹/₂, Sztokholm 150, Hiszpania 73.25, Berlin 0.132, Belgrad 6.80¹/₄. (AW.)

ZBOŻE.

Lwów, 13 lutego.

Zastój zupełny w obrotach giełdowych. Sporadyczna transakcja w owsie. Mimo dostatecznej podaży, z powodu żądanych wygórowanych cen, nie doszło do transakcji.

Tendencja zwykła, usposobienie silne.

Transakcje (w tysiącach): Owies 23.500—24.500

Ceny szacunkowe bez transakcji:
Pszenica 35.000—36.000, Żyto 24.500 do 25.500, Jęczmień browarniany 21500 do 22.500, Jęczmień przemysłowy 19.500 do 20.500, Mąka pszenna 40 proc. 80.000 mąka pszenna 55 proc. 62.000, mąka pszenna 70 proc. 43.000, mąka żytnia

60 proc. 60.000, mąka żytnia 70 proc. 53.000, Otręb pszenicy 12.000, otręb żytni 11.000.

CENY ZŁOTA.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa Oddział we Lwowie

placiła za	13 lutego	12 lutego
1 austr. kor. złota	1868000	1853000
1 markę niem. złota	2197000	2179000
1 rubel złoty	4746000	4707000
1 frank złoty	1779000	1765000
1 gram czystego złota	6131382	6080542
1 dukat	21088000	20917000
1 gram srebra	173275	173850
frank zł. obliczeniowy	1800000	1800000

Nekrologia.

745

Za duszę śp.

Marji z Lityńskich Romerowej

odbędzie się Msza św. żałobna dnia 16 lutego 1924 o godz. poł do 9-tej rano w kościele św. Mikołaja, na który krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają.
Mąż i dzieci.

Za spokój duszy.

Sp. EMILJI STROWSKIEJ

d. 15. b. m. o g. 8¹/₂ rano odprawiona zostanie w kościele św. Mikołaja

753 **MSZA ŚW. ŻALOBNA.**

Z Pfeifferów

Seweryna Freundowa

wdowa po profesorze Politechniki

urodzona w r. 1856, zmarła po ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami we wtorek dnia 12-go lutego 1924 r.

W głębokim smutku pogrążone dzieci zapraszają na pogrzeb, który odbędzie się w czwartek dnia 14 lutego 1924 r., o godzinie 2 po południu z domu żałoby przy ul. Szaszkiewiczza 1. 2 na cmentarzu Łyczakowski.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek dnia 18 lutego 1924 r. o godzinie 9-tej rano w kościele św. Marji Magdaleny

OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ.

PRASA do prasowania druków do sprzedania. Wiadomość: W kancelarii Drukarńi „Słowa Polskiego”, Zimorowicza 11-15.

MOTORY rolna od 6 do 60 HP. pierwszorzędnej marki dogodne spłaty, oraz **KAMIENIE, WALCE, PERLAKI, OLEJNIE, TRANSMISJE, PASY, GAZE, OLIWĘ**, poleca najtaniej 567 „PILOT” Lwów, ulica Batorego L. 4.

ANTYKI dzieła sztuki kupuje, przyjmuje w komis Magazyn antyków — Tabińskich Batorego 24. 658

KUPOJE — bierze w komis: wykwintne meble, dywany i kilimy, makaty, brzozy, zegary ant. itd. Sąd. Mebli Stylowych B. Połonieckiego, Kl. Tabińskiej 1. 676

CHLEB CODZIENIE ŚWIEŻY, najtaniej w sklepie **Stadtmüllera** Rynek 34. 697

ARTYSTYCZNY ZAKŁAD krawiecki firma Krzanowski i Kruk, Pasaż Hausmana 1, ma przedwojenne nowe ubrania frakowe tanio do sprzedania. 703

FORTEPIAN do nauki, lepszy, sprzedam okazynie Kopernika 26, parter, Skleniarski. 770

POSADY POSZUKIWANE.

Urzędnik fabryczny, obznajomony z prowadzeniem list płatniczych, dobry korespondent i rachmistrz poszukuje stałej posady. Zgłoszenia z warunkami pod Swenarek, Rawa Ruska.

MAJSTER CEGLARSKI zna się na wyrobie i paleniu dym, cegieł i dachówek — poszukuje posady. Wykazuje się świadectwami. Adres: Wiktor Kurdziel, Ronatyn. 712

POSZUKUJE posady rządcy rolnego z praktyką 20 lat energiczny, żonaty bezdzietny. Jan Czujak, Lwów, ul. Gródecka 135. 704

SAMODZIELNA buchalterka-bilansistka z wykrętaconym średnim i fachowym, znajomością języków oraz szczerą i praktyczną, zmieni posadę od marca br. Łaskawe oferty do adm. pod „Veritas”. 640

PANNA z lepszym domu, młoda, dobrze wychowana przyjmie posadę do dzieci starszych. Wyrczy panią w domowym gospodarstwie. Zgłoszenia do Administracji „Słowa” W. M. 769

2 CHŁOPCÓW do praktyki ogrodniczej zostanie przyjętych. Zgłoszenia: Kruczkowski Lwów, Snopkowska 10. 749

MAGISTER farinacji bez pięcioletnia bardzo dobrze polecony, polak poszukuje posady. Zgłoszenia w administracji „Słowa Polskie” pod „Rutynowany” 751

OGRODNIK kawaler lat 23 z praktyką zakładową poszukuje posady do większego ogrodu zna się na gospodarstwie rolnem. Zgłoszenia, Piastów 11 a. pod „Ogrodnik”. 756

SIŁA biurowa z praktyką manipulacyjną i bankową pisząca na maszynie poszukuje posady. Zgłoszenia: Admin. Słowa Polsk. pod K. H. 757

OSOBA STARSZA, inteligentna znająca się dobrze na gospodarstwie, z językami i muzyką obejmie zaraz posadę do zarządu domem. Odpowiedź pod E. H. w administracji. 755

WOJNE POSADY.

BIURO NIEMCZYŃSKIEJ, Lwów, plac Akademicki 3 poleca: instruktorów, nauczycieli, bony, oficjalistów gospodarczych, ogrodników, leśniczego dobrze poleconego, służbę wszelką. 713

POSZUKIWANA nauczycielka (nauczyciel na wieś IV i II powiatowa, możliwie muzyka. Zgłoszenia: Listopada 28 ll. p. mieszkanie 6 między 2-4. 754

GOSPODYNI w średnim wieku, inteligentna, dobra kucharka do wyżywienia właścicieli, tylko z dobrymi poleceniami potrzebna zaraz. Wiadomość: Karła sklep Krakowska 11. 759

MIESZKANIA.

POSZUKUJE się trzy do cztery pokoi, ewentualnie z urządzeniem biurowym w centrum Lwowa. Zgłoszenia do biura ogłoszeń Brücka, Kosciuszki 2 pod „Odstępne”. 744

POSZUKUJE eleganckiego pomieszczenia lub wille całe lub też część tego, urządzone, lub bez. Oferty pod „Mentstar”, Batorego 34. 721

STUD. V. r. POLITECHNIKI poszukuje pokoju kawalerkię Łaskawe zgłoszenia: „Dokończenie studjów” Administracja. 772

TECHNIK z dobrego domu, poszukuje mieszkania z elektryką. Zgłoszenia do Administracji pod „Poznańczyk”. 765

RÓŻNE DONIESIENIA.

16-MIESIĘCZNA DZIEWCZYŃKA ładna, zdrowa do darowania. Wiadomość Taube, Sapielny 24. 655

ELEGANCKO wykonuje suknie, kostjmy, płaszcze pracownia sukien damskich Św. Mikołaja 18 l. p. 760

DRZEWA owocowe (sady) ozdobne krzewy, żywoptoty czysci i przecina, sporządza plany i kosztorysy ogrodów, przesadza rośliny pokojowe „Przedsiębiorstwo Ogrodnicze” Lwów, Ralecza 10. 762

Towarzystwo HANDLOWO-KREDYTOWE W BORYSŁAWIU

przeprowadza transakcje handlowe na własny rachunek i w komisie, tudzież finansowe w zakresie przemysłu naftowego. 747

Owies oryginalny rodowodowy **Kacarek Mikolicki** średniowczesny, o złotej plewie, cienkiej łusce. 750

Owies oryginalny rodowodowy **Jagiello Mikolicki** średniopóźny, o białej plewie, szczególnie nadaje się na gorsze i jałowe gleby. Obydwie odmiany na wielu polach doświadczalnych okazały się plenne i odporne. Cena fr. st. Przeworsk 100% nad cenę giełdy lwowskiej, obliczona w omu zapłaty. Wornki po cenie bieżącej. Zamówienia przyjmuje. Hodowla zbóż Jerzego Turnau w Mikulicach p. Kańczuga, stacja, kol. Przeworsk, Kańczuga 4.



Baczność! Węgiel śląski znacznie potaniał!

Górnośląski węgiel salonowy płukany	— — —	10 000.000 mkp.
Górnośląski koks dla centralnych og-zewalń	— — —	13,500.000 „
Karwiński koks gisierski dla odwierni	— — —	19,000.000 „
Drzewo bukowe suche rębane II	— — —	5,000.000 „

za 100 kg. z natychmiastową dostawą przed dom — poleca firma **GUSTAW FRIEDMANN**, we Lwowie, ul. Leona Sapielny 49, Telef. 748.

768

WPISY

na kurs stenografii pisania na maszynie, obcych języków, kaligrafii oraz księgowości pojedynczej i podwójnej przyjmuje się do 1 marca w godz. od 11—1 i od 5—7.

Dyr. P. Rutkowski, Zyblikiewicza 41.

Siatki druciane

dla wszystkich celów po eca

„**DRUT**”

fabryka siatek drucianych, materiałów spręż. 746 żywnych i łózek żelaznych

Zamarstynów — Króla Jana III. 1. 5.

Odnaczenie naukowe.

Poważnych panów proponuje się wielkim instytucjom zagranicznym za zasługi około nauki, sztuki, i broczności. Dyskrecja zapewniona. Zgłoszenia pod B. N. K. 50 2. 763

ALA, Berlin, W. 35 Potsdamerstr. 24.

Czas odnowić prenumeratę!

PROSPEKT Towarzystwa dla Handlu, Przemysłu i Rolnictwa „TEHATE“ Sp. Akc. w Warszawie.

Rozporządzeniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 16. sierpnia 1920 r. („Monit. Polski“ Nr. 192 z 25. sierpnia 1920 r.) zatwierdzony został statut Spółki Akcyjnej pod firmą „Tehate“, Tow. dla Handlu, Przemysłu i Rolnictwa, Spółka Akcyjna w Warszawie.

Spółka ta powzięła drogą fuzji przedsiębiorstw następujących:

- Tow. dla Handlu, Przemysłu i Rolnictwa we Lwowie, Tow. zar. z ogr. odp.;
- Tow. Handlowo-Techniczne „Tehate“, Spółka z ogr. odp. we Lwowie;
- Spółka „Borek“, Fabryka Maszyn i Odlewni, Spółka z ogr. odp. w Krakowie;
- Spółka Polska Przemysł Chemiczny, Spółka z ogr. odp. w Krakowie;
- Tow. Przemysłu Ceglarsko-Ceramicznego, Franciszek Brugger i Spółka, Spółka z ogr. odp. w Stryju, zjeżdżając równocześnie rabytę przez Tow. Handlowo-Techniczne „Tehate“;
- Fabrykę Maszyn i Odlewni w Poznaniu;
- Fabrykę Wyrobów Blacharskich „Marynin“ w Warszawie.

Założycielami Spółki są: pp. Tadeusz Sroczyński i Franciszek Brugger.

Spółka rozpoczęła swą działalność z dniem ukonstytuowania się jej, tj. z dniem 16. listopada 1920 r., z którym to dniem Spółka Akcyjna przejęła od dotychczasowych właścicieli powyższe wymienione przedsiębiorstwa celem ich dalszego prowadzenia na większą skalę.

Kapitał zakładowy Spółki został określony pierwotnie na Mk. p. 300,000,000 podzielony na 300,000 akcji po 1,000 Mk. p. każda, z numeracją od 1 do 300,000. Połowa tych akcji miała być infomna, połowa na okaziciela.

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 8. marca 1921 r. oraz rozporządzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 14. maja i 6. czerwca 1921 r. („Mon. Polski“ Nr. 130 z dnia 11. czerwca 1921 r.) podwyższony został kapitał zakładowy Spółki do Mk. p. 600,000,000 przez wypuszczenie drugiej emisji akcji w ilości 300,000 sztuk po cenie nominalnej Mk. p. 1,000 każda za akcję, z numeracją od 300,001—600,000. Zarazem zmierzono odnośnie poszerzenia statutu Spółki w tym kierunku, że akcje Spółki, tak pierwszej, jak i drugiej oraz następujących emisji, będą na okaziciela.

W myśl uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszy z dnia 26. maja 1923 r. oraz rozporządzenia Min. Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 10. sierpnia 1923 r. („Mon. Polski“ Nr. 195) podwyższony został kapitał akcyjny Spółki do kwoty 300,000,000 Mk. p. przez wypuszczenie trzeciej emisji akcji w ilości 240,000 sztuk akcji na okaziciela, po cenie nominalnej 1,000 Mk. p. za akcję, z numeracją od 600,001 do 840,000.

Obecnie zaś w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszy z tej samej daty wniesione zostało przez Zarząd Spółki do Min. Przemysłu i Handlu oraz Skarbu podanie o zatwierdzenie warunków dalszego podwyższenia akcyjnego kapitału do łącznej kwoty Mk. p. 600,000,000 drogą dalszej 4-ej emisji akcji w ilości nowych 300,000 szt. akcji na okaziciela opiekujących. Pierwszeństwo do nabycia akcji nowych emisji służy właścicielom akcji poprzednich emisji w stosunku do ilości posiadanych akcji, może jednakowoż być przy każdej emisji częściowo lub zupełnie uchylone postanowieniem Walnego Zgromadzenia akcjonariuszy.

Władzami Spółki są:

- Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy,
- Rada Nadzorcza,
- Komitet Wykonawczy,
- Komisja Rewizyjna;

a) a) Walne Zgromadzenie zwołuje Prezes Rady Nadzorczej, zwyczajnie corocznie najpóźniej w czerwcu dla rozporządzenia i zatwierdzenia bilansu i sprawozdania za rok ub., budżetu wydatków i planu działalności na rok następny, dla wyboru członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej nadzwyczajnie według uznania Prezesa Rady Nadzorczej, lub na żądanie Komisji Rewizyjnej, lub też akcjonariuszów, przedstawiających łącznie przynajmniej 1/20 część kapitału zakładowego.

O zwołaniu Walnego Zgromadzenia ogłasza się z podaniem porządku dziennego conajmniej na 21 dni przed terminem Zgromadzenia. Każdy akcjonariusz ma prawo osobiste, lub przez pełnomocnika, uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, decydując jednakowoż tylko akcjonariusze, mający prawo głosu. Dzielność akcji daje prawo do jednego głosu, jeden akcjonariusz nie może mieć z tytułu własnych akcji oraz z tytułu pełnomocnictwa więcej głosów ponad liczbę, do której uprawniona posiadanie 1/10 części kapitału zakładowego. Dla prawomocności Walnego Zgromadzenia niezbędna jest obecność akcjonariuszy, przedstawiających łącznie przynajmniej 1/5 część kapitału zakładowego. Dla ważności uchwały zaś spraw, dotyczących powiększenia lub zmniejszenia kapitału zakładowego, zmiany lub uzupełnienia statutu, lub likwidacji interesów Spółki, konieczna jest obecność akcjonariuszy, przedstawiających conajmniej połowę kapitału zakładowego. Uchwały Walnego Zgromadzenia stają się prawomocne, gdy zapadła prosta większość głosów. Głosowanie, niekiedy tego zażąda chociażby jeden uprawniony do głosowania akcjonariusz, odbywa się tajnie za pomocą składania kartek zamkniętych. W pewnych wypadkach wymienionych w § 34 statutu (wybory, usunięcie członków Rady Nadzorczej, Komisji Rewizyjnej i Likwidacyjnej itd.), głosowanie tajne jest obowiązujące.

a) b) Rada Nadzorcza składa się najmniej, jak z 10-ciu członków akcjonariuszy, posiadających przynajmniej 500 akcji Spółki, wybiera z pomiędzy siebie Prezesa i 2-ich wiceprezesów, obywateli polskich. Członek Rady pełni obowiązki przez trzy lata; corocznie ustępuje 1/3 część członków Rady w/g starszeństwa wyboru.

a) c) Komitet wykonawczy składa się z 4-ech osób, wybranych przez Radę Nadzorczą zśród członków Rady, posiadających conajmniej 1,000 sztuk akcji Spółki; przynajmniej 2-ech członków Komitetu Wykonawczego powinno być obywatelami polskimi. Dyrekcja Spółki posiada głos płały i w swej kompetencji jest przyrównana do członków Komitetu Wykonawczego. Członkowie Komitetu Wykonawczego wybierani są na trzy lata, lecz w każdym razie nie dłużej, niż na czas kadencji ich w Radzie Nadzorczej. Dla bezpośredniego zarządzania i prowadzenia interesów Spółki Komitet Wykonawczy infuuje Dyrektora Zarządzającego, ewent. paru dyrektorów.

a) d) Komisja Rewizyjna składa się z pięciu akcjonariuszy, wybranych na rok z góry przez Walne Zgromadzenie akcjonariuszy.

Zysku rocznego po pokryciu wszystkich wydatków i strat podlega się conajmniej 5 proc. zysku na kapitał własny, oraz uchwalaone przez Walne Zgromadzenie sumy na amortyzację pierwotnej wartości majątku Spółki, lecz nie mniej niż 5 proc. wartości majątku nieruchomości i 10 proc. majątku ruchomego, aż do zupełnego umorzenia.

Pozostała zatem suma, po odliczeniu z niej sum, uchwalaonych przez Walne Zgromadzenie na wynagrodzenie dodatkowe Rady Nadzorczej, Komitetu Wykonawczego, Dyrekcji i pracowników Spółki, pozostaje przeznaczona przez Walne Zgromadzenie na dywidende dla akcji i inne cele wg uznania Walnego Zgromadzenia akcjonariuszy.

Spółka jest przedsiębiorstwem handlowo-przemysłowym. Jako taka wykonuje zastępstwo handlowe następujących firm:

- w formie wyłącznego zastępstwa na terenie całej Rzeczypospolitej:
 - Mannesmannowskich Walcowni nur S. A. w Chociebużu;
 - Stalowni „Gebrüder Bühler & Co“ S. A. w Wiedniu, Wesselnun Bohrer Co S. A., Góra Zwötzen;
 - Fabryki maszyn i odlewni Orthwein, Karasinski i S-ka, S. A. w Warszawie;
 - Węgierskiej fabryki żarówek wolframowych Joh. Kremenczy S. A. w Budapeszcie;
 - Fabryki pasów wielbiadzych „Manufacture Martiny“ w Turynie;
 - Fabryki Pasów Skórzanych „Radomek & Cie“ w Warysach;
 - Fabryki Gazów Przemysłowych „Gaz“ w Trzebinii;
- w formie zastępstwa na części Rzeczypospolitej:
 - Towarzystwa Zakładów kotłarskich i mechanicznych „W. Fitzner i K. Gamber, S. A.“ w Sosnowcu na zagłębie naftowe;
 - Zakładów Mechanicznych „Ursus“ S. A. w Warszawie na Małopolskę;
 - Tow. Akc. Zakładów elektrycznych „Pöge“ w Chociebużu.

Spółka posiada oprócz Centrali w Warszawie (ul. Krak. Przedmieście Nr. 5), oddziały handlowe: w Warszawie, Lwowie, Krakowie, Sosnowcu, Boryslawiu, Krośnie, Nadwórnej, Łodzi, Gdańsku, Równem, Zdobunowie. Prócz tego posiada i prowadzi zakłady przemysłowe w Warszawie (Fabryka wyrobów blacharskich „Marynin“) i w Zawadowie (Fabryka Cegieł i wyrobów ceramicznych).

Spółka posiada większość akcji Banku Małopolskiego, oraz znaczne udziały w S-ee Akc. Fabryki Maszyn i Odlewni Orthwein, Karasinski i S-ka w Warszawie, w Fabryce pasów Z. Sołdecki i S-ka w Warszawie, w Fabryce gazów przemysłowych „Gaz“ w Trzebinii i w Fabryce lin stalowych w Drohobyczu.

Spółka posiada następujące nieruchomości:

W Warszawie: kamienice trzypiętrowa przy ul. Królewskiej 1. 3 (Nr. hip. 412), realność z zabudowaniami fabrycznymi; Fabryki Maszyn i wyrobów blacharskich „Marynin“ w Warszawie, ul. Włocławska 8 ks. wiecz. osady „Marynin“ lit. B); plac przy ul. Górczewskiej obszaru 10,057 łokci kw. (część kolonii w dobrach Wielka Wola Czyste Nr. dom. 184 gm. 77); plac przy ul. Górczewskiej 10,057 łokci kw. (część kolonii emf. we wsi Koło Nr. dom. 183 pow. warsz. kolei 47 gm. 76); plac przy ul. Górczewskiej 10,057 łokci kw. (część kolonii w dobr. Wielka Wola Czyste Nr. dom. 187 gmin. 90).

W Poznaniu: kamienice trzypiętrowa przy ul. Aleje Marcinkowskiego 1. 5 (ks. wiecz. Poznań tom VII karta 170); dwie trzypiętrowe kamienice przy ul. Wierzblicze 31 i 31a (ks. gr. Poznań, tom XXXIII str. 706 i 713).

W Gdańsku: kamienice trzypiętrowa przy ul. II Dąbom 14 (ks. w. Gdańsk str. 13).

W Lwowie: kamienice dwupiętrowa przy ul. Romanowicza 1 (tw. 2316 ks. gr. m. Lwowa).

W Boryslawiu: realność z zabudowaniami biurowymi składami i domem mieszkalnym dla urzędników lwh. 923 ks. gr. gm. Boryslaw, pow. gr. L. 2319, jako współwłaścicielka także w 519/480 częściach.

W Hlubiszach: zabudowania i place składowe z własnym torem dojazdowym lwh. 328, 549, 550, 551, 553, 465, 793, ks. gr. gm. Hlubisz.

W Nadwórnej: realność z domem mieszkalnym i zabudowaniami składowymi, składami (lwh. 2102 ks. gr. gm. Nadwórna).

W Krośnie: realność z domem mieszkalnym i zabudowaniami biurowymi i składami (lwh. 650, 1051, 1064, ks. gr. gm. Krosno).

W Szczakowej: zabudowania fabryczne po fabryce tlenu (lwh. 638 ks. gr. gm. Szczakowa).

W Zawadowie: realność z zabudowaniami fabrycznymi, fabryka cegieł i wyrobów ceramicznych (lwh. 203, 311, 378, ks. gr. gm. Zawadow) lwh. 244, 434, ks. gr. gm. Zawadow; (lwh. 244, 434, ks. gr. gm. Niezuchów), około 108 morgów.

Rok operacyjny trwa od 1. stycznia do 31. grudnia włącznie.

Obroty w ciągu ostatnich trzech lat wyniosły:
w r. 1920 — Mk. p. 28,857,033.73.
w r. 1921 — Mk. p. 59,470,456.77.
w r. 1922 — Mk. p. 1,638,042,266.61.

Zysk Spółki wynosił w r. 1920	1921	1922	
Zysk brutto Mk.	16,605,522.38	51,641,085.20	144,760,616.55
Saldo zysku z r. ub.	304,498.35	209,050.73	1,045,994.93
Razem Mk.	16,910,020.73	51,850,135.93	145,806,611.48

Z powyższej sumy wydzielono:

	1920	1921	1922 r.
na kapitał rezerwowo	1,227,000.—	4,185,014.—	10,330,571.—
podatki	4,640,000.—	10,000,000.—	42,000,000.—
tantjemy	2,454,000.—	8,370,027.—	20,761,142.—
dywidendy	7,500,000.—	24,750,000.—	60,000,000.—
przeniesiono na rok następny	209,050.73	1,045,994.93	2,663,998.48

Dywidenda za rok 1920 wynosiła 25% tj. Mk. 250.—, za rok 1921: 55% tj. Mk. 550.—, za rok 1922: 100% tj. Mk. 1,000.— od akcji 1000-markowej.

BILANS za rok 1922.

STAN CZYNNY: Mk. i fen.

1. Gotówka:		
zapas gotówki w kasach oddziałów i centrali	48,305,815.22	
zapas gotówki w bankach	677,431,624.03	
2. Dłużnicy	5,328,906,024.24	
3. Udziały i akcje w obcych przedsiębiorst.	91,082,116.22	
4. Polska 5% długoterm. pożyczka państw.	4,141,900.—	
5. Wexle w portlelu	61,375,911.83	
6. Towary w magazynach oddziałów	342,821,579.—	
7. Nieruchomości:		
budynki i grunta własne §	31,577,847.—	
8. Maszyny i narzędzia fabryczne	3,015,885.—	
9. Kaucje	150,412.45	
10. Urządzenie biur §§	13.—	
11. Wątpliwi dłużnicy	3,541,147.39	
12. Urządzenie składów	935,258.—	
	6,592,670,111.38	

§. Lwów, Romanowicza L. 1. Boryslaw, ul. Pańska, Boryslaw-Hublicze, Krosno, Nadwórna, Szczakowa, Poznań Wierzblicze 1. 31 i 31A, Poznań Marcinkowskiego 5, Fabryka „Marynin“, Warszawa i cegielnia Zawadow.

§§. Centrali Warszawa, Oddziały handlowe: Warszawa, Lwów, Kraków, Boryslaw, Krosno, Nadwórna, Łódź, Gdańsk, Równo, Zdobunowie.

STAN BIERNY. Mk. i fen.

1. Kapitał akcyjny	60,000,000.—	
2. Fundusze rezerwowe	43,063,328.—	
3. Wierzyciele	6,239,179,769.51	
4. Akcepta	91,202,275.—	
5. Kaucje	63,290.—	
6. Niepodjęta dywid. za r. 1921	692,250.—	
„ „ „ 1921	5,413,840.—	6,106,090.—
7. Sumy przechodnie	2,793,500.—	
8. Rezerwy:		
na wątpliwych dłużników	3,541,147.39	
„ „ „ po atki	42,000,000.—	45,541,147.39
9. Zysk czysty do rozdziału	103,807,711.48	
	6,592,670,111.8	

ZESTAWIENIE STRAT I ZYSKÓW ZA R. 1922.

STRATY. Mk. i fen.

1. Koszty administracyjne	221,117,351.40
2. Procenta i prowizje bankowe	12,983,680.25
3. Podatki i należności prawne	15,173,381.60
4. Odpis ruchomości	13,037,921.—
5. Rezerwy:	
na wątpliwych dłużników	336,438.98
„ „ „ podatki	42,000,000.—
6. Czysty zysk do rozdziału	103,807,711.48
	409,431,698.8

ZYSKI: Mk. i fen.

1. Sprzedaż towarów Centrali	169,757,130.28
2. Oddziały:	
ze sprzedaży towarów	196,716,232.73
„ fabrykacji	11,577,594.45
3. Procenta	49,037,803.17
4. Zysk z udziałów i akcji w obc. przedsięb.	3,772,671.50
5. Dochody z nieruchomości	857,976.05
6. Pozostałość zysku z r. 1921	1,045,694.93
	409,431,698.81

Oddziały przemysłowe: Warszawa, Marynin, Zawadow.

Obecny skład Rady Nadzorczej jest następujący: Prezes Tadeusz Sroczyński, I. Wiceprezes Franciszek Brugger, II. Wiceprezes Dr. Edmund Kaleta, III. Wiceprezes Inż. Tadeusz Jaszczurowski. Członkowie: Dr. Kazimierz Buda, Stanisław Bogusz, Inż. Zygmunt Bielski, Inż. Mieczysław Markiewicz, Edward Orthwein, Dr. Stanisław Piłat, Michał Poloski, Inż. Marian Ponikiewski, Benjamin Seidmann, Michał Sroczyński, Inż. Antoni Stambowski, Inż. Wit. Salmirski, Inż. Antoni Weksler, Inż. Konrad Wyleżyński.

W skład Komitetu Wykonawczego wchodzi: Prezes Brugger Franciszek, Wiceprezes Michał Sroczyński, — Członkowie: Stanisław Bogusz, Dr. Edmund Kaleta i Michał Poloski, jako Dyrektor Zarządzający Spółką.

Do Komisji Rewizyjnej wchodzi: Przewodniczący Prof. Julian Fabiański, Dr. Ludwik Roehr, Prof. Dr. Jan bar. Krauze, Dr. Gustaw Szolz, Inż. Władysław Zdanowicz.

Dyrekcja: Dyrektor Zarządzający Poloski Michał, Zast. Dyr. Zarz. Markiewicz Mieczysław.

Dyrektorowie: Ponikiewski Marian, Heinzl Karol.

Prokureni: Turbański Władysław, Woiski Tadeusz, Drozdowski Namysław.

„TEHATE“

Tow. dla Handlu, Przemysłu i Rolnictwa, S. A.

Zarząd Główny:

M. Markiewicz.

Uchwałą z dnia 31. października r. b. Rada Giełdy Pieniężnej w Warszawie dopuściła do obrotów giełdowych akcje I—III emisji Towarzystwa dla Handlu, Przemysłu i Rolnictwa „Tehate“, Sp. Akc. w Warszawie.

Kapitał dopuszczony do obrotów giełdowych wynosił Mk. 300,000,000 i podzielony jest na 300,000 akcji po Mk. 1,000 wartości nominalnej każda.

Prezes Rady Giełdowej:

(—) Karpinski.

Sekretarz Giełdy:

(—) Malcużyński.

Warszawa, dnia 5. listopada 1923 r.